KURIER Popularny

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Rok II — Nr. 329 (399) Łódź, Piątek 29 listopada 1946 r. Cena 2 zł.

Umowa PPS i PPR

o jedność działania klasy robotniczej została zawarta i podpisana

Pełny tekst tej umowy podajemy na str. 2-ej

Gratulacje Polski dla zaprzyjaźnionej Jugosławii

WARSZAWA (Tel. wł.). Z okazji święta narodowego Jugosławii Prez. Bierut, premier Osóbka - Morawski i Marsz. Żymierski wysłali depesze gratulacyjne do dostojników Jugosławii z Marsz. Broz - Tito na czele.

Tow. Cyrankiewicz ministrem

Dziś zapadnie decyzja czy i jaką tekę obejmie w rządzie

Korespondent warszawski Kurjera Popularnego telefonuje: Sekretarz Generalny CKW PPS tow. Józef Cyrankiewicz mianowany został w dniu dzisiejszym ministrem.

Decyzja ta zapadła na posiedzeniu Rady Ministrów, odbytym pod przewodnictwem Premiera Osóbki-Morawskiego.

W tej chwili jeszcze nie ogłoszono, jaką tekę minister Józef Cyrankiewicz obejmie w Rządzie. Sprawa ta wyjaśniona zostanie w piątek.

Równocześnie dowiaduję się, że tow. prof. Stanisław Leszczycki otrzymał dziś nominację na wiceministra spraw zagranicznych.

P. P. S. czuwa

Rzucając hasło półmilionowej Partii, mobilizacji robotników, chłopów i inteligencji pracującej w nasze szeregi, nie podchodzimy do tego zagadnienia z punktu widzenia powiększenia swoich kadr ZA WSZELKĄ CENĘ. My wiemy dokładnie i dobrze jak cenić należy i szanować we własnych szeregach jednomyślność, karność, dyscyplinę partyjną i podporządkowanie się linii politycznej oraz uchwałom centralnych władz partyjnych.

Dlatego przyjmując w swoje szeregi ludzi nowych, wytężamy całą swoją uwagę, aby element, który wzmocni liczbowo nasz obóz, był pod względem ideologicznym, wyraźny, zdecydowany i karny. Nie chcemy, aby w szeregi nasze przeniknęły elementy, którym obce są nasze hasła, program i zasady. Powiększenie szeregów partyjnych traktujemy równocześnie jako WZMOCNIENIE OBOZU DEMOKRACJI POLSKIEJ; ludzi, których grupować będziemy dokoła sztandarów PPS musi cechować absolutna i szczera wola ugruntowania dotychczasowych zdobyczy i wytężenie swych sił w kierunku zapewnienia klasie pracującej coraz mocniejszego wpływu na całokształt spraw związanych z naszym życiem państwowym, politycznym i gospodarczym.

Takie szeregi PPS to zapowiedź jutra klasy pracującej, to obrona całości Rzeczypospolitej, to gwarancja jej niepodległości, to kontynuowanie najlepszych tradycji i historii polskiego ruchu socjalistycznego.

Dla tych celów i zadań potrzebne jest umasowienie PPS. Kto tak rozumuje i w ten sposób pojmuje naszą mobilizację, staje razem z nami pod sztandarami PPS.

Dymisja rządu Bidault

Thorez kandydatem na premiera Francji

PARYŻ (PAP). Francuskie zgromadzenie narodowe zebrało się na posiedzeniu, na którym w związku z rezultatami wyborów premier Georges Bidault złożył dymisję swego rządu na ręce najstarszego wiekiem posła do zgromadzenia komunisty Marcela Cachin. W liście, skierowanym do Marcela Cachin, premier Bidault stwierdza, że składa dymisję rządu, ale wszyscy ministrowie będą nadal pełnili swe funkcje do chwili utworzenia nowego gabinetu. Premier zaznaczył, że szybkie utworzenie nowego rządu jest palącą koniecznością ze względu na obecne trudności finansowe Francji. Nowy rząd powinien być wyposażony w szerokie pełnomocnictwa gospodarcze w celu opanowania sytuacji aprowizacyjnej i finansowej.

PARYŻ (PAP). W kołach politycznych zapowiadają, że gabinet Bidault, znajdujący się w stanie dymisji, będzie narazie urzędował, ale nie będzie podejmował żadnych doniosłych decyzji do czasu utworzenia nowego rządu. — Według ogólnych przypuszczeń nowy rząd nie zostanie powołany przed końcem przyszłego tygodnia. Możliwe, że nastąpi to nawet później, a mianowicie po wyborze drugiej izby francuskiej w niedzielę, 8 grudnia. Prasa komunistyczna zapowiedziała, że kandydatem na stanowisko premiera jest Thorez.

OŚWIADCZENIE THOREZA

PARYŻ (PAP). Wicepremier Maurice Thorez złożył na posiedzeniu centralnego komitetu francuskiej partii komunistycznej oświadczenie, w którym podkreślił, że zdobywając 182 mandaty do zgromadzenia narodowego i wybierając 25.000 elektorów do rady republiki, francuska partia komunistyczna wysunęła się na czoło życia politycznego Francji. Wicepremier Thorez zaznaczył, że obecnie naród francuski oczekuje zmian w polityce rządu. Naród uważa, że partia komunistyczna powinna stanąć na czele rządu jedności demokratycznej i najlepiej potrafi rozwiązać liczne zagadnienia, stojące obecnie przed rządem. Dlatego też francuska partia komunistyczna będzie dążyła do objęcia kierownictwa. Thorez podkreślił, że koła reakcyjne, pochłonięte całkowicie tro-

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

Nasze stanowisko

Każdy naród posiada w swojej historii wydarzenia polityczne i wojskowe, do których wraca pamięcią, pielęgnuje je jako dorobek przeszłości, posiadający dla przyszłych pokoleń znaczenie wychowacze, mobilizuje myśl i uczucie. W Polsce, która nie posiadała przez 123 lata niepodległego bytu państwowego, szczególną pieczołowitością otoczone były te daty, które wiązały się z walką zbrojną narodu polskiego z państwami ościennymi, które sięgały po nasz byt narodowy i państwowy. Szczególnie ostre i ciężkie walki toczył naród polski z Rosją carską. — Imperializm carski w największej mierze przyczynił się bowiem do rozbiorów naszego kraju i największe przestrzenie państwa polskiego wcielił w obręb swych niezmierzonych obszarów.

Po klęsce Kościuszki pod Maciejowicami spiskowa działalność Polaków wśród wojska, młodzieży uniwersyteckiej i wśród mieszczaństwa nie ustawała. Szczególnie silne oparcie znalazła ona wśród żołnierzy polskich, którzy przeszli kampanię napoleońską i wśród zawsze entuzjastycznie usposobionej młodzieży.

Wreszcie w 1830 roku nici spiskowych powiązań zostały dostatecznie umocnione. Dzień wybuchu powstania rozpoczął się napadem na siedzibę namiestnika carskiego. Wojsko polskie oczyściło stolicę z najeźdźców. Walka czyniła postępy i zdawało się, że nic nie stanie na przeszkodzie, aby naród polski poczuł się władcą we własnym kraju.

Mimo bohaterstwa walczących i zapału ludności cywilnej powstanie upadło. W ocenie przyczyn, które spowodowały ten upadek, nasuwają się pewne analogie do czasów ostatniej wojny. Oczywiste jest, że walka z najeźdźcą mogła być pomyślnie zakończona tylko w wypadku pomocy zagranicznej. I tak — jak w pamiętnym wrześniu 1939 r. napróżno oczekiwaliśmy na samoloty angielskie, tak samo w roku 1830 ważniejsze były dla Anglii interesy — niż realna pomoc krajowi walczącemu o niepodległość.

Historia ostatniej wojny zmieniła na szczęście nasz stosunek do Związku Radzieckiego, z którym jesteśmy w przyjaźni i w którym szukamy osłony przed wszelką agresją na nasze ziemie.

Kryzys rządowy w Belgii

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi z Brukseli, że podczas głosowania nad budżetem o mało nie doszło w senacie belgijskim do przesilenia rządowego. W głosowaniu 82 senatorów wypowiedziało się za budżetem, a tyleż samo za odrzuceniem. Według belgijskich zwyczajów parlamentarnych rząd powinien ustąpić, gdyż nie otrzymał większości. Premier Camillo Huymans odpowiedział na żądanie przywódcy opozycji Pawła Struye (partia chrześcijańsko - społeczna), by rząd podał się do dymisji, że należy przeprowadzić ponowne głosowanie. Struye opuścił posiedzenie wraz z senatorami należącymi do opozycji prawicowej. Przewodniczący senatu Robert Filion zarządził obliczenie obecnych senatorów i stwierdził, że do ustawowego qurum brak jednego senatora. Wobec powyższego przewodniczący rozstrzygnął spór na korzyść rządu i zapowiedział, że na następnym posiedzeniu odbędzie się ponowne głosowanie.



Rycerski młodzian pomaga swej przyjaciółce wysiąść z powozu. Jest to scena z roku 1900-go, na defiladzie pojazdów w Paryżu.

TEKST UMOWY PPS I PPR

o jedność działania klasy robotniczej

WARSZAWA (PAP). Dnia 28 listopada 1946 r. podpisana została między Polską Partią Socjalistyczną i Polską Partią Robotniczą umowa następującej treści:

1

Wychodząc z założenia, że utrwalenie niepodległości odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej, zabezpieczenie nienaruszalności jej granic, zapewnienie jej wszechstronnego rozwoju, utrwalenie dotychczasowych osiągnięć politycznych, społecznych i gospodarczych i ugruntowanie demokracji ludowej oraz dalsze podniesienie stopy życiowej mas pracujących w miecie i na wsi, że zwalczanie szkodnictwa we wszelkiej postaci i całkowite złamanie reakcji i faszyzmu wymaga jedności działania i ścisłej współpracy całej klasy robotniczej, obie partie robotnicze — Polska Partia Socjalistyczna i Polska Partia Robotnicza uznają za konieczne zacieśnienie współpracy i solidarne działanie we wszystkich dziedzinach życia społecznego i państwowego.

2

OBIE PARTIE JAKO SAMODZIELNE, NIEZALEŻNE I RÓWNORZĘDNE ORGANIZMY POLITYCZNE, SZANOWAĆ BĘDĄ WZAJEMNIE SWĄ STRUKTURĘ ORGANIZACYJNĄ, NAWIĄZUJĄC WE WSZYSTKICH OGNIWACH JAK NAJŚCIŚLEJSZĄ WSPÓŁPRACĘ I WSPÓŁDZIAŁANIE.

Obie partie uzgadniać będą stanowisko wobec ważnych zagadnień politycznych i gospodarczych przed publicznym sformułowaniem. Obie partie wychowywać będą swych członków w duchu jedności klasy robotniczej i uświadamiać ich o doniosłej roli jednolitego frontu, podstawowej gwarancji utrwalenia zwycięstwa mas pracujących i demokracji.

3

Stojąc an gruncie dotychczasowego dorobku i doświadczeń w budowaniu podstaw demokracji ludowej, obie partie zwalczać będą w swych szeregach wszelkie próby powrotu do przezwyciężonych już koncepcji politycznych, sprzecznych z zasadami jednolitego frontu. Obie partie wysuwają na czoło swych zadań politycznych usunięcie głównych przeszkód w budowaniu jednolitego frotnu, podejmą bezkompromisową walkę z wpływami antysowieckimi i reakcyjnej WRN-owskiej ideologii, z przejawami sekciarstwa, szkodnictwa i niezrozumienia zasad jednolitego frotnu. Obie partie walczyć będą wszystkimi środkami, aż do usuwania z partii tych, którzy działać będą na szkodę jednolitego frontu klasy robotniczej i utrudniać współpracę obydwu partii.

4

Obie partie wytężą wszystkie siły dla likwidacji band i faszystowskiego podziemia. Całą siłą oprą akcję organów bezpieczeństwa, zmierzającą do pełnego przywrócenia spokoju i praworządności. Obie partie prowadzić będą walkę przeciwko wszelkim przejawom reakcji, godzącej w polityczne i gospodarcze założenia demokracji ludowej. Obie partie konsekwentnie zwalczać będą PSL, które stoczyło się do roli legalnej przybudówki reakcyjnego podziemia. Obie partie sprzyjać będą procesowi odchodzenia istotnych demokratów od PSL.

5

Obie partie prowadzić będą walkę o zmobilizowanie klasy robotniczej do dalszych wysiłków na froncie odbudowy, do podniesienia wydajności pracy i realizacji planu trzyletniego, który jest warunkiem podniesienia stopy życiowej mas pracujących. Obie partie uzgodnią zasady rządowej polityki ekonomicznej, mającą na celu osiągnięcie w możliwie najszybszym czasie odbudowy gospodarstwa narodowego. Obie partie stoją na stanowisku bezwzględnej walki o utrzymanie wartości złotego.

6

W celu realizacji współpracy i ideowego zbliżenia między członkami obydwu partii kierownictwo zaleca wszystkim organizacjom odbywanie wspólnych zebrań i posiedzeń, organizowanie wspólnych wystąpień i imprez o charakterze politycznym i kulturalnym, wspólne konferencje aktywów partyjnych, dyskusje ideowe itp. Nie hamując własnej akcji wychowawczej, obie partie organizują wspólne kursy polityczne i szkoły partyjne dla członków obydwu partii. Szczegółowe formy współpracy ustalone zostaną wspólnie przez kierownictwo obydwu partii. Obie partie zmierzają poprzez coraz ściślejszą współpracę i ideowe zbliżenie do osiągnięcia pełnej jedności organicznej partii robotniczych.

7

Obie partie uznają konieczność bliskiej współpracy i ideowego zbliżenia organizacji młodzieżowych i zobowiązują się skłonić OM TUR i ZWM do zawarcia odpowiedniego porozumienia.

8

Obie partie, kierując się wytycznymi Manifestu PKWN, dążyć będą do współdziałania z ruchem ludowym i realizacji sojuszu robotniczo - chłopskiego.

OBIE PARTIE DĄŻYĆ BĘDĄ DO ZWYCIĘSTWA BLOKU DEMOKRATYCZNEGO W NADCHODZĄCYCH WYBORACH.

Zwycięstwo to wzmocni władzę obozu demokratycznego, pozwoli znacznie usprawnić aparat państwowy i skuteczność jego zarządzeń, skonsoliduje społeczeństwo na gruncie dokonanych wielkich reform i pozwoli masom, pracującym na ich podstawie, budować siłę Polski i dobrobyt jej obywateli.

Za komitet centralny Polskiej Partii Robotniczej
WŁADYSŁAW GOMUŁKA-WIESŁAW

Za komitet centralny Polskiej Partii Socjalistycznej
(—) JÓZEF CYRANKIEWICZ

Świat musi się rozbroić!

Propozycje min. Mołotowa na komisji politycznej O. N. Z.

NOWY JORK (PAP). Na czwartkowym posiedzeniu komisji politycznej ONZ, obradowano w dalszym ciągu nad sprawą ujawnienia sił zbrojnych i nad problemem rozbrojenia. Delegacje brytyjska i amerykańska zaapelowały do delegacji egipskiej o wycofanie wniosku w sprawie usunięcia wojsk obcych z terytorium państw należących do ONZ. Delegat egipski oświadczył, że zgadza się na potraktowanie jego wniosku, jako rezolucji, zastrzegł sobie jednak prawo przedstawienia go raz jeszcze w późniejszym czasie.

Następnie przystąpiono do głosowania en bloc nad przyjętą wczoraj rezolucją w sprawie przedstawienia do dnia 15 grudnia br. danych o wojskach Narodów Zjednoczonych w kraju i zagranicą. Rezolucja została przyjęta 34 głosami przeciwko 7, przy 4 powstrzymujących się. Przeciwko rezolucji głosowali m. in. delegaci Związku Radzieckiego, Polski i Czechosłowacji.

Z kolei komisja przeszła do debaty nad propozycjami, dotyczącymi powszechnej redukcji zbrojeń, przedłożonymi przez delegację radziecką. Debatę otworzył minister Mołotow, mówiąc m. in.: „Zwycięstwo aliantów umożliwiło rozciągnięcie pełnej kontroli nad wszystkimi agresorami, by nie pozwolić im na ponowne uzbrojenie się. W tych warunkach powszechna redukcja zbrojeń przysłużyłaby się sprawie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, wzmacniając zaufanie między mocarstwami.

Chodzi przede wszystkim o zmniejszenie liczebności armii lądowych podczas nadchodzącego okresu pokoju.

Zgromadzenie generalne powinno zalecić Radzie Bezpieczeństwa opracowanie konkretnych dyrektyw. *Minister Mołotow przedłożył następujące uzupełnienie do propozycji radzieckiej:* „Celem zapewnienia wykonania zarządzeń w sprawie redukcji zbrojeń oraz zakazu używania energii atomowej do celów wojskowych, w obrębie Rady Bezpieczeństwa, która ponosi główną odpowiedzialność za międzynarodowy pokój i bezpieczeństwo, należy utworzyć międzynarodową instytucję kontrolną, działającą na podstawie specjalnych przepisów, które winny przewidywać ustanowienie specjalnych organów inspekcyjnych. *Do tego zadania* należy powołać: po pierwsze komisję kontroli wykonania decyzji, dotyczących redukcji zbrojeń, po drugie — komisję kontroli wykonania decyzji dotyczących zakazu używania energii atomowej do celów wojskowych"

Czy Lewis zostanie uwięziony?

Ameryka skonsternowana strajkiem górników

NOWY JORK (PAP). Na skutek strajku robotników, zrzeszonych w związku, wydobycie węgla w Stanach Zjednoczonych zmniejszyło się dziennie o 2 miliony ton, czyli od czasu rozpoczęcia akcji wyborczej, zmniejszyło się o 10 milionów ton. W wielu miejscowościach daje się już odczuwać brak węgla. Straty właścicieli kopalń oceniane są na 8,5 milionów dolarów dziennie.

W kasie związku znajduje się obecnie 13 milionów dolarów. Gdyby rząd nałożył na związek grzywnę w wysokości od 100 do 200 tysięcy dolarów dziennie, jak to zagrożono podczas rozprawy sądowej przeciwko przewodniczącemu związku górników, Lewisowi, to górnicy po powrocie do pracy opodatkują się na rzecz związku i wkrótce znowu napełnią kasę. Gdyby zapadła decyzja uwięzienia Lewisa, to większa część zorganizowanych robotników amerykańskich porzuci pracę.

Prezes związku pracowników przemysłu samochodowego Washburn, oświadczył, że gdyby na związek górników została nałożona grzywna, zwróci się do prezesa amerykańskiej Federacji Pracy, do której należy również związek zawodowy górników, z żądaniem, aby 7 milionów robotników, zrzeszonych w Federacji Pracy, płaciło po 5 centów dziennie dla pokrycia strat, poniesionych przez związek górników.

Dymisja rządu Bidault

(Dokończenie ze str. 1-ej)

aką o zachowanie swych przywilejów, rozpętały kampanię fałszywych pogłosek, przesadzając celowo trudności finansowe Francji.

FRANCJA PRZED NOWYMI ZADANIAMI

PARYŻ (PAP). Na pierwszym posiedzeniu wybranego w dniu 10 lutego francuskiego zgromadzenia narodowego najstarszy wiekiem poseł, członek francuskiej partii komunistycznej Marcel Cachin, wygłosił przemówienie inauguracyjne. Zwrócił się on do posłów z apelem, by wykazali maksimum rozsądku, odwagi i patriotyzmu, żeby zapewnić Francji szybkie odrodzenie.

Francuzi spodziewali się, że zdrajcy i spekulanci czarnego rynku zostaną ukarani oraz domagali się wolności i niezależności prasy. Niestety, należy stwierdzić, że ten program Ruchu Oporu został tylko w nieznacznej części zrealizowany. Naród oczekuje, by to, czego nie mogły dokonać tymczasowe zgromadzenia ustawodawcze, zostało w pełni zrealizowane przez wybrane obecnie zgromadzenie narodowe.

Przechodząc do omówienia zagadnień polityki międzynarodowej, Cachin podkreślił, że Francja dąży do zapewnienia sobie całkowitej niezależności i nie chce służyć celom politycznym żadnego państwa. Francja musi zapewnić wszelkimi możliwymi sposobami swoje bezpieczeństwo. Doświadczenia ubiegłych wieków wskazują, że niebezpieczeństwo grozi Francji zawsze ze strony Niemiec, których przemysłem narodowym była zawsze przede wszystkim wojna. Niemcy muszą być całkowicie rozbrojone. Należy również wytępić ducha hitleryzmu. Francja uważa za rzecz niedopuszczalną, by niektórzy z jej sprzymierzeńców dążyli do zapewnienia Niemcom przodującego stanowiska w Europie, odmawiając jednocześnie Francji prawa do słusznych odszkodowań.

Marcel Cachin stwierdził, że układ francusko-radziecki pozostaje kamieniem węgielnym polityki zagranicznej Francji.

Granice Polski są ostateczne!

Słowianie nie dopuszczą do trzeciej wojny

MOSKWA (PAP). Korespondent PAP w Moskwie przeprowadził rozmowę z sekretarzem generalnym Wszechsłowiańskiego Komitetu płk. Moczalowem.

Moczalow oświadczył, że na kongresie słowiańskim w Belgradzie rozpatrywane będą następujące zagadnienia: 1) walka narodów słowiańskich o pokój i demokrację; 2) Wkład narodów słowiańskich do kultury światowej; 3) Sprawy organizacyjne.

Generalissimus Stalin, powiedział na zakończenie płk. Moczalow — wypowiedział pogląd, że granice zachodnie Polski są ostateczne. My, przedstawiciele społeczności słowiańskiej, dumni jesteśmy z tego, że naród polski, który tyle cierpiał w przeszłości, a obecnie buduje nowe państwo demokratyczne, otrzymał z powrotem swe odwiecznie polskie ziemie. Życzymy narodowi polskiemu, by jak najszybciej wyleczył ciężkie rany, zadane mu przez wroga i by kroczył wraz z całą zaprzyjaźnioną rodziną narodów słowiańskich drogą demokracji, postępu i kultury.

ŚWIAT IDZIE NA LEWO

Siły postępu stają się coraz bardziej aktywne

W rozgwarze spraw ważnych i najważniejszych polityki międzynarodowej — na plan pierwszy wybiła się „rewolta", jak ją nazywała część konserwatywnej prasy angielskiej — 72 posłów Labour Party. **„Rewolta" ta była niczym innym, jak zorganizowanym protestem przeciwko polityce zagranicznej min. Bevina.**

Sprawa ta, formalnie rzecz biorąc — wewnętrzna, **ma swe przyczyny w międzynarodowej polityce — i może pociągnąć za sobą poważne dla tej polityki — skutki.**

Jeszcze Kongres Z. Z. wyraził swe niezadowolenie dla polityki min. Bevina, jednego ze swych byłych leaderów. Ani profrancistowskie, ani promonarchistyczne w Grecji posunięcia rządu Labour Party — **nie bardzo dadzą się podciągnąć pod jej socjalistyczny program, za którym niedawno głosowali wyborcy angielscy.**

Nie pomogła tym razem osobista interwencja premiera Attlee. „Zrewoltowani" posłowie nie chcieli cofnąć swej poprawki. Głosowania nad wnioskiem potępiającym ich — przyniosło co prawda, liczbowo rzecz biorąc — zwycięstwo zwolenników Bevina — ale na skutek olbrzymiej większości we frakcji posłów labourzystowskich, którzy wstrzymali się od głosowania **— zwycięstwo było raczej problematyczne.** Również i w czasie głosowania w Izbie — **Bevin zwyciężył formalnie tylko.** Na 600 członków Izby Gmin 353 głosy padły za jego polityką — w tym około 120 głosów konserwatystów. Reszta wstrzymała się od głosowania. Ta reszta **milcząco potępiająca—to 158 labourzystów.**

Ten lewicowy krok poważnego odłamu Labour Party — jeżeli oceniać go w skali międzynarodowej — **jest tylko jeszcze jednym ogniwem ogólnej dziś w Europie lewicowej tendencji.** Jest prócz tego dowodem (nie jedynym zresztą), że tendencje rozwijają się — nie tylko, jakby to chciano ze sfer kapitalistycznych — zasugerować — poza t. zw. „żelazną kurtyną" we wschodniej Europie.

Lewica staje się synonimem walki — nie tylko o wewnętrzno krajową sprawiedliwość społeczną, ale również o pokój. Narody świata całego — ich pojedyńczy członkowie, głosujący na partie lewicowe — to najlepsze zaplecze dla tych mężów stanu, którzy na forum O.N.Z. — o pokój ten szczerze i bezkompromisowo walczą. Gdy min. Mołotow — w ostatnich dniach, już nie poraz pierwszy — nawoływał do redukcji zbrojeń, gdy złożył konkretny wniosek, dotyczący metod wstępnych tej redukcji — a więc w pierwszym rzędzie ujawnienia stanu liczebnego — i wycofania wojsk nie stacjonujących w kraju, (ani też w krajach nieprzyjacielskich) rozszerzając go następnie w zgodzie z Ameryką — na ujawnienie liczebności wojsk stacjonujących również w ojczyźnie — **może liczyć na poparcie milionów „szarych ludzi".**

A jeżeli Ameryka popiera w tym względzie ZSRR — mimo zwycięstwa imperialistycznych republikanów w wyborach do Kongresu — to dla tego również chyba, że rząd USA— odczuwa mimo wszystko — **rosnące wpływy lewicy, nie tylko zagranicą, ale i u siebie w kraju.** Tym łatwiej je nam poznać, że automatyczną reakcją na oświadczenie kilku dygnitarzy republikańskich — o zamierzonej walce ze Związkami Zawodowymi — jest rosnący opór Związków Zawodowych. Generalny strajk górników, który wybuchł w ubiegłym tygodniu, mimo groźby represji, skierowanej przez federalny Sąd w Detroit do prezesa Zw. Górników—jest jeszcze jednym dowodem na to, **że zwycięstwo republikanów otrzeźwiło i skonsolidowało postępowe elementy Stanów. Jest dowodem, że ponura ocena sytuacji dokonana przez b. prezydenta U. S. A., republikanina Hoovera, iż Ameryka jest pierwszym krajem na świecie, który zszedł z drogi lewicowej — jest nietrafna.**

Rudolf Lessel.

Święto pobratymców

Jest wiele analogii w dziejach Polski i Jugosławii w ostatnich dziesiątkach lat. Toteż nie tylko braterstwo krwi, ale wspólne koleje losów obydwu narodów stały się tym fundamentem, na którym wzrosła i okrzepła przyjaźń dwu słowiańskich pobratymców.

Narodziny nowej, ludowej Jugosławii nastąpiły w ogniu walk wyzwoleńczych z Niemcami. 29 listopada 1943 r. zebrała się II sesja Antyfaszystowskiej Rady Wyzwolenia Narodowego, która powołała do życia Komitet Wyzwolenia Narodowego Jugosławii. Uchwała jej dała podstawy prawne dzisiejszej Ludowej Federacji Jugosłowiańskiej przekreślając jednocześnie drogę dotychczasowego reżimu, który podobnie jak w Polsce sanacja — poprzez krępowanie demokratycznych żywiołów i bliską współpracę z faszystowskimi Niemcami i Włochami doprowadził kraj do katastrofy i utraty niepodległości.

Nowa Jugosławia zerwała ostatecznie z przeszłością wstecznictwa i ucisku i oparła się na swych masach ludowych, które przeciwstawiły się przemocy najeźdźcy hitlerowskiego i ani na chwilę nie ustały w walce wyzwoleńczej.

Robotnicy i chłopi wszystkich narodów Jugosławii skupili się wokół swego przywódcy Józefa Broz-Tita, który w tym pamiętnym dniu powołania do życia Federacyjnej Jugosławii Ludowej został mianowany jej marszałkiem w uznaniu położonych zasług w dzieło wyzwolenia narodowego.

Po oswobodzeniu władzę w Jugosławii objął rząd Frontu Narodowego, który przeprowadził szereg zasadniczych reform społecznych i politycznych, Jugosławia znalazła się wśród krajów, które stanęły na drodze realizacji demokracji ludowej.

Wspólnie przelana krew w walce o swą wolność i wyzwolenie wszystkich ludów Europy spod jarzma faszyzmu zaciążyła na wzajemnych stosunkach. Jugosławia należała do tych państw, które pierwsze uznały Tymczasowy Rząd Polski jako prawowite przedstawicielstwo narodu polskiego. Obawa przed ponownym odrodzeniem niemieckiego niebezpieczeństwa, które w jednakowy sposób dotknęłoby oba narody, każe jak najściślej zadzierzgnąć powstałe w okresie walki więzy przyjaźni. To miała na celu wizyta przed kilku miesiącami marszałka Tita w naszym kraju, to również podkreślił prezydent Bierut w czasie swych niedawnych odwiedzin w Jugosławii.

Naród polski z wdzięcznością wspomina zdecydowane stanowisko Jugosławii w sprawie naszych granic na Odrze i Nysie i wie, że w bratnim narodzie jugosłowiańskim zawsze znajdzie wiernego sojusznika w obronie swych słusznych interesów.

W dniu święta narodowego Jugosławii łączymy się myślami z ludami Ludowej Jugosławii, pomni jej cierpień w ostatniej wojnie i wkładu w walce o rozgromienie faszyzmu, zagrażającego wszystkim narodom Europy i serdecznego stosunku do polskiej demokracji.

S. K.

Turcja wobec Grecji

Podróż premiera rządu do Tracji

ANKARA, (SAP). — Jak informuje korespondent Francuskiej Agencji Prasowej (AFP), wydaje się, że projektowana podróż premiera tureckiego i ministra obrony narodowej do Tracji, jest wynikiem panującego tu dążenia do zorganizowania obrony tureckiej na granicy greckiej w wypadku, gdyby partyzanci z Grecji północnej, przeniknęli do Tracji zachodniej, która sąsiaduje z Turcją. Tutejsza opinia śledzi z wielką uwagą sytuację w Grecji.

Interesy Turcji i Grecji w wielu punktach są zbieżne i Ankara interesuje się żywo tym, co się dzieje w Grecji.

Nadając pewien rozgłos projektowanej podróży premiera i ministra obrony narodowej — Turcja podkreśla, jak bardzo jest zainteresowana sytuacją na Bałkanach i że pragnieniem jej jest utrzymanie na tym terenie status quo.

Bandyci neapolitańscy

zagrożeni akcją policji włoskiej

NEAPOL, (SAP). — Czterystu karabinierów brało udział w akcji oczyszczania okolic Neapolu z elementów przestępczych. Zaaresztowano 70 bandytów i zatrzymano 5,300 osób podejrzanych celem sprawdzenia ich identyczności. Podczas tej akcji w ręce policji dostały się wielkie ilości prowiantów przydziałowych, trzy auta osobowe i kilka ciężarówek, pochodzących z kradzieży i duża ilość broni automatycznej, tudzież amunicji.

Niska produkcja

zmusza Japończyków do ograniczenia konsumcji

TOKIO, (SAP). — Premier Japonii, Czigeru Yoszida, powiedział w parlamencie, że Japonia częściowo dała sobie radę z poważnym problemem żywnościowym, **lecz produkcja innych koniecznych towarów jest wciąż na niskim poziomie. Japończycy muszą ograniczyć konsumcję i pracować do ostatnich granic swych możliwości.**

Odbudowa podstawowych gałęzi przemysłu japońskiego: węglowego i elektrycznego — jest warunkiem podźwignięcia ekonomicznego Japonii.

Półtora miliona robotników

pracuje w Anglii 44 godziny na tydzień

LONDYN, (SAP). — Półtora miliona brytyjskich robotników technicznych uzyskało, poczynając od 1 stycznia 1947 roku prawo do 44-godzinnego tygodnia pracy. Zmniejszenie czasu pracy o trzy godziny tygodniowo nie pociągnie za sobą obniżki zarobków.

Postanowienie takie zapadło we wtorek, kiedy trzydzieści związków technicznych rozpatrywało tę sprawę z federacją robotników technicznych.

Nasz felieton

Prawda kłamie

Każdy kraj ma swoich szowinistów. Stary, zakorzeniony nacjonalizm nie wszędzie jeszcze został wyzbyty możliwości grania na najniższych instynktach mas. Ludzie, dla których szkodliwy szowinizm zawsze był odskocznią do robienia kariery zapomocą tumanienia i przekręcania faktów, nie pojęli ducha nowych czasów. Dzieje się to wszędzie, prawie w każdym kraju. Dlaczego miałoby naprzykład być inaczej w Czechosłowacji? Poco szowinistom czeskim zastanawiać się nad stanowiskiem demokracji polskiej, która w czasach panowania sanacji przeciwstawiała się wszelkim ukrytym i jawnym atakom na całość sąsiedniego kraju słowiańskiego?

Lepiej to puścić w niepamięć, nie brać pod uwagę wspólnej martyrologii obu krajów niż zapomocą kłamstw, oszczerstw, obłudy i przekręcania faktów, wytwarzać atmosferę nieufności i zacietrzewienia, z którego cieszyć się będzie zawsze wspólny wróg.

W związku ze zbliżającym się terminem konferencji pokojowej w sprawie definitywnego ustalenia przyszłych granic niemieckich, w niektórych pismach czeskiej partii narodowo - socjalistycznej znowu wszczęto kampanię za przyłączeniem do Czechosłowacji pewnych terenów, wchodzących w skład Polski. Pojawił się artykuł niejakiego Jarosława Prawdy, znanego i zagorzałego publicysty antypolskiego, który argumentami wyssanymi z palca i kampanią opierającą się na zmyślonych i fałszywych faktach, usiłuje przeciwstawić się dobrej woli obu stron zmierzającej do wspólnego, opartego na przyjaźni i wzajemnym zrozumieniu, załatwienia spornych spraw sąsiedzkich. Nagle zobaczył szowinista czeski, że na naszych ziemiach zachodnich, na terenie Śląska znajduje się wielka liczba morawian i słowiańskich ślązaków, którzy przyznają się do czeskiej wspólnoty narodowej. I tych rzekomych Czechów wysiedlono podobno z Polski do Niemiec. Poza tym zgłasza ten wesołek pretensje do Bevina, który mówiąc o naszych ziemiach zachodnich, ani słowem nie wspomniał o tym, że na Śląsku polskim znajdują się również Czesi, względnie tacy, którzy przyznają się do tej narodowości. W końcu apeluje publicysta czeski do Francji, aby zmywając po części z siebie hańbę zdrady monachijskiej, wzięła na siebie rolę obrońcy interesów czeskich, o których milczał zarówno Bevin jak Byrnes.

Nie chcemy cytować tych fantastycznych i kłamliwych wypowiedzi czeskiego publicysty, który ze swobodą i rozmachem godniejszym lepszej sprawy usiłuje mącić i dokonywać rysów na dobro i sąsiedzkich stosunkach obu zaprzyjaźnionych narodów. Wiedząc, kto stoi dzisiaj na czele Czechosłowacji, znając, stosownie do ostatnich wyników wyborów, poglądy olbrzymiej większości tego narodu, mając całkowite zaufanie do wpływów, jaki na rząd wywiera klasa robotnicza, reprezentowana przez socjalistów i komunistów czechosłowackich, nie mamy powodu do denerwowania się nieodpowiedzialnymi wyskokami starego i znanego szowinisty. Jeżeli coś nas irytuje w tej całej sprawie, to nie brednie wypisywane w narodowo - socjalistycznej gazecie, a raczej fakt, że na tego rodzaju ględzenie POZWALAJĄ odpowiednie, do tego powołane czynniki, dla których zgodne współżycie obu bratnich narodów nie może być obojętne.

Stare, szowinistyczne, nawskróś reakcyjne jednostki bez względu na to, w jakiej partii są ulokowane, muszą się PRZEKONAĆ, że zmiana struktury politycznej i gospodarczej dzisiejszej Czechosłowacji, do czegoś zobowiązuje. Że nie ma prawa publicysta swoim piórem, zatopionym w kałamarzu intryg, kłamstw i oszczerstw, przeciwstawiać się poglądom postępowej myśli demokratycznej, będącej dzisiaj z woli większości przy sterze odrodzonej Czechosłowacji.

Wolelibyśmy wszyscy, aby zamiast piętnowaniu kłamstw Prawdy, miejsce w naszych dziennikach poświęcone było omawianiu pogłębienia przyjaźni narodów słowiańskich, których Czechosłowacja jest bezsprzecznie jednym z pełnoprawnych członków.

WIK.

Niemcy hodowali chore konie, by

przenieść zarazę na ludzi

Międzynarodowa współpraca w walce z chorobami u zwierząt

Przy udziale przedstawicieli około 40 państw odbył się w Paryżu międzynarodowy kongres specjalistów, **poświęcony zagadnieniom współpracy w dziedzinie walki z chorobami zakaźnymi u zwierząt.** Polskę reprezentowali prof. dr. Parnas oraz wicedyrektor Państwowego Instytutu Weterynaryjnego, dr. Nowicki.

CHOROBA PRZYWLECZONA PRZEZ NIEMCÓW.

Jednym z ciekawych punktów kongresu była dyskusja nad zwalczaniem zarazy stadniczej, która stała się po wojnie plagą Europy środkowej, powodując dotkliwe straty w sile pociągowej zwierząt. **Wyszło przy tym na jaw, że zarazę tę zawlekli do tej części Europy Niemcy, którzy — jak to stwierdziła delegacja polska — specjalnie hodowali chore konie w Prusach Wschodnich, aby móc potym przenieść chorobę również na ludzi.** Tym samym delegacja polska obaliła niedwuznaczne sugestie uczonych austriackich, usiłujących wyjaśnić pojawienie się zarazy tym, że sprowadzona ona została ze Wschodu.

Na wniosek uczonych polskich kongres uchwalił, aby zarażonych zwierząt **nie zabijano, jak to było dotychczas praktykowane, lecz wykorzystywano je jako siłę pociągową w okresie przewlekłego stanu chorobowego, a jednocześnie stosowano leczenie bardzo skutecznym preparatem radzieckim „Naganin".**

ZAGRANICA POMAGA POLSCE.

Delegacja polska nawiązała kontakty naukowe z przedstawicielami innych państw i uzyskała **konkretną pomoc z ich strony.**

Czechosłowacki Uniwersytet w Brnie i Instytut w Ivanowicach nad Haną przesłały Polsce standartowy wirus do produkcji surowicy przeciwko pomorowi trzody chlewnej oraz wszystkie szczepy do produkcji „maleiny" — preparatu służącego do wykrywania zarazków nosacizny u chorych koni. Nawiasem mówiąc, jest to szczep sprowadzony przez Czechów z Polski przed wojną.

Instytut Mödling pod Wiedniem zapoznał uczonych polskich z produkcją szczepionki przeciwko zakaźnemu ronieniu klaczy oraz z produkcją preparatu przeciwko kolkom u koni i zapaleniu wymion u krów.

ŚRODKI PRZECIW MYSZOM.

Dzięki staraniom szwajcarskich profesorów Krupskiego i Grauba, otrzymała Polska przez DON SUISSE środki chemiczne do produkcji szczepionki przeciw pryszczycy bydła, której do tej pory była pozbawiona. Międzynarodowy Czerwony Krzyż w Genewie przekazał Polsce 4,000 franków szw., dyrekcja DON SUISSE 35,000 fr. oraz rząd szwajcarski przeznaczył sumę od 350do 500 tys. franków na akcję zwalczania chorób zakaźnych u zwierząt. Delegacja polska zastrzegła sobie, że przyjmie tylko te dary, które są Polsce istotnie potrzebne.

Podczas zwiedzania Instytutu Pasteura w Paryżu delegaci polscy odbyli konferencję z profesorami francuskimi, na której zostały poruszone problemy zwalczania szkodliwych gryzoni. Delegacja otrzymała szczep tyfusu mysiego oraz zapoznała się ze szczegółami produkcji szczepionki.

19 dźwigów
przyznano Polsce

GDAŃSK (ZAP). — W najbliższym czasie Polska otrzyma z demobilu amerykańskiego 19 dźwigów o napędzie Dieslowskim 17 i 3 i pół tonowych. Dźwigi te budowane do specjalnych celów, nie będą tak dobre jak pracujące dotąd w naszych portach dźwigi elektryczne, oddadzą nam jednak duże usługi do czasu wykonania zamówień przez fabryki polskie. Pierwsza partia dźwigów produkcji polskiej zostanie wykonana w połowie przyszłego roku. Transport dźwigów amerykańskich usunie niebezpieczeństwo przerw w pracy na skutek braku odpowiedniej ich ilości w portach Gdyni i Gdańsku.

Maszyny z Włoch
dla polskiego przemysłu hutniczego

KATOWICE. — Członkowie ekipy biura organizowania urządzeń przemysłu hutniczego, w związku z podpisaniem traktatu handlowego polsko - włoskiego, badają możliwości zakupu maszyn i urządzeń we Włoszech dla polskiego przemysłu.

Chodzi przede wszystkim o uzyskanie urządzeń elektrycznych i ciężkich maszyn hutniczych.

Medal pamiątkowy
ku czci Tadeusza Kościuszki

WARSZAWA. — Z okazji 200-letniej rocznicy urodzin Tadeusza Kościuszki został ostatnio odbity w Warsztatach Mennicy Państwowej w Warszawie medal pamiątkowy, zamówiony przez Główny Komitet Kościuszkowski w Krakowie oraz Towarzystwo Numizmatyczne w Krakowie.

Medal, wykonany w czystym srebrze, o średnicy 600 m/m, wagi około 130 gramów, na stronie głównej przedstawia popiersie Naczelnika, na stronie zaś odwrotnej — grupę symboliczną.

Medal został zaprojektowany przez profesora Instytutu Sztuk Plastycznych w Krakowie — Franciszka Kalfasa. Odbity w ilości 500 sztuk, jest do nabycia w Muzeum Narodowym w Krakowie, (Rynek—Sukiennice) oraz w Mennicy Państwowej w Warszawie (Praga, ul. Markowska 18) — w cenie zł. 1.000 za egzemplarz bity w srebrze.

SS-mani z Oświęcimia
wydani polskim władzom sądowym

KATOWICE. — Władze sowieckie przekazały polskiej prokuraturze 10-ciu byłych, SS-manów, którzy w okresie okupacji pełnili służbę w obozach koncentracyjnych — w Oświęcimiu i Majdanku.

Niemcy ci, po zakończeniu działań wojennych, dostali się do niewoli rosyjskiej, przebrani w mundury Wehrmachtu bądź w cywilne ubrania. Dopiero w obozach dla jeńców zostali rozpoznani dzięki tatuażowi. W trakcie przeprowadzonych dochodzeń przyznali się oni do pełnienia służby w obozach koncentracyjnych.

Wszyscy SS-mani zostali umieszczeni w obozie w Jaworznie.



Ordynacja wyborcza

Dziś rano obudziło mnie gdakanie kury. Kiedy wyjrzałem na korytarz, zobaczyłem stojącego przy drzwiach człowieka, z kurą pod pachą.

— Ja do pana Redaktora...

Poznałem go dopiero, kiedy wszedł do pokoju. Był to stary nasz znajomy i przeciwnik polityczny, opozycjonista z okresu referendum, ob. Szymon Maciąg we własnej osobie.

— ...Ja tu niby względem tych wyborów!... a tę kurkę — przywiozłem panu na rosół!

— Połóżcie to w kącie i mówcie o co chodzi? — spytałem.

Maciąg położył ptaka na podłodze i zająwszy miejsce w fotelu, ciężko westchnął.

— ...Z tej polityki, to człowiek już po prawdzie głupieje! Powiadają, że jak nasi — to jest niby Mikołajczyk z księżmi i z dziedzicami — zwyciężą na wyborach, to narodowi znowu te hektary odbiorą i przywrócą wszystkie te cholerne świarczenia!

— Tego nie wiem, ale może to i być, skoro tak mówicie — odpowiedziałem, usiłując zachować powagę.

— To też właśnie!... Ale mało tego! Jeszcze ludzi straszą, że te wybory odbyć się mają z większą ordynacją!

— A cóż wam przeszkadza ordynacja? — spytałem zaskoczony.

— Ano, jak kto jest tym działaczem i mocno agituje na wyborach, to ordynacja mu przeszkadza. Na ten przykład, przed wojną też były wybory — na Sławka albo na Hallera. To nasi woleli zawsze na Hallera, że to niby swój człowiek. Ale piłsudczyki byli mocniejsi i zawsze mieli za sobą starostę. To jak się dowiedzieli, że we wsi był agitator i się staroście sprzeciwiał, to zaraz przyjeżdżali z wielką ordynacją i tyrali człowieka, że niech ręka Boska broni!

Powoli zaczynam się domyślać, o co chodzi.

— Bajki! Nie macie się czego bać, bo nasz rząd do żadnych awantur nie dopuści! Nie wierzcie w bujdy i idźcie z Bogiem, a kurę sprzedajcie sobie na Wodnym Rynku.

— A możeby pan Redaktor kupił? Dla pana niech będzie za równo 300 złotych! zawołał polityk, podnosząc i ważąc ptaka w ręku.

— Oszaleliście? Przecież ona i połowy tego nie warta! Chcieliście mi ją zresztą darmo podarować?

— Co innego podarować, a co innego sprzedać! I jak tej ordynacji nie ma być, to i po co dawać?... — zauważył roztropnie.

Wziął kurę pod pachę i medytował przez chwilę, przestępując z nogi na nogę.

— ...A może się lepiej do tego referendalnego bloku nawrócić? Jak pan uważa? Pójdę do mojego szwagra Lufy i z nim się naradzę...

— Naradzić się możecie, ale nie próbujcie mu sprzedawać kury za jedne 300 złotych, bo Lufa dobry chłop, ale gorączka — i o „ordynację' u niego nie trudno!

KIEŁ.

Polski kminek
zdobywają rynki światowe

WARSZAWA. — Polska jest obecnie największym w Europie plantatorem kminku. Owoc kminku jest bardzo poszukiwany zagranicą. Ma on zastosowanie zarówno w lecznictwie, jak i w przemyśle spożywczym. „Społem" wyeksportowało już 60 ton kminku do Ameryki. Obecnie ładuje się na okręt w Gdańsku 40 ton owocu kminku, który jest przeznaczony dla Anglii i dalsze 10 ton do Ameryki.

Patefony po 10 tys. zł.
ukażą się wkrótce na rynku

W najbliższym czasie ukaże się na rynku pierwsza seria patefonów elektrycznych Państwowej Wytwórni Aparatów Fonicznych w Dusznikach.

Cena patefonu będzie wynosiła około 10,000 zł., a więc mniej niż przeciętnie kosztuje patefon używany, kupowany okazyjnie.

Są to patefony pierwszorzędnej jakości, wzoru dawnej marki Goldring. W sprzedaży będą 4 typy.

Organiści na front
pracy społeczno-oświatowej

Z inicjatywy Dyrekcji Instytutu Muzycznego na okręg Mazowiecki odbył się w tym miesiącu w Płocku zjazd muzycznych dyrygentów zespołów wokalno - muzycznych. W zjeździe wzięło udział około 40 osób, przeważnie organistów.

Zjazd otworzył dyrektor L.I.M. w Płocku ob. T. Paciorkiewicz, a przedstawiciel Zarządu Głównego L.I.M. w Łodzi, ob. J. Chorosiński wygłosił referat „O kształcąco - wychowawczej roli dyrygenta w zespole i w środowisku".

W ożywionej dyskusji omówiono szereg spraw, między innymi: sprawę organizowania zespołów ochotniczych w terenie, doboru repertuaru, angażowania organistów do pracy w szkołach powszechnych i średnich, i przynależności ich do Związku Zawodowego Muzyków, w celu obrony interesów zawodowych.

Należy docenić tego rodzaju zjazd i wskazanym jest, by podobne zjazdy odbywały się w przyszłości i w innych okręgach, gdyż organiści poza pracą zawodowa przy kościołach dotychczas nie zostali wykorzystani w pracy społeczno - oświatowej, a biorąc pod uwagę ich przygotowanie muzyczne i ilościowy stan w Polsce, mogliby w tym kierunku pracować z pożytkiem i dużo zrobić.

W poniedziałek, dnia 2 grudnia rb. o godz. 18-ej w lokalu Dzielnicy PPS Śródmieście-Lewa, odbędzie się

ZEBRANIE

wszystkich przewodniczących, sekretarzy i kolporterów socjalistycznych KÓŁ FABRYCZNYCH PPS.

Na porządku dziennym sprawy bardzo ważne. Obecność wszystkich obowiązkowa.

WOJEWÓDZKI KOMITET
POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

ZŁÓŻ OFIARĘ
na Pomoc Zimową

Konto P. K. O. — 903
K. K. O. m. Łodzi — 100

11 lat przy władzy
Większość socjalistyczna w Nowej Zelandii

WELLINGTON, (SAP). — Rząd Partii Pracy, który od jedenastu lat sprawuje władzę w Nowej Zelandii, **znowu uzyskła większość w ostatnich wyborach.** Partia Pracy uzyskała 43 mandaty, a partie nacjonalistyczne 37.

W poprzedniej kadencji Partia Pracy miała 45 mandatów. Wszyscy członkowie gabinetu rządowego zostali ponownie wybrani; **premier Fraser i minister skarbu Nash otrzymali olbrzymią większość.**

Francja czuje się zagrożona w Tunisie

Psychoza imperializmu

jest jeszcze żywa w narodzie włoskim

Jeszcze przed dojściem do władzy Mussoliniego Włochy dążyły do tego, by stać się państwem kolon alnym, lecz w tej dziedzinie postępowali z pewną ostrożnością. *Niepowodzenie pierwszej ekspedycji abisyńskiej, zakończonej klęską pod Aduą, podziałało uspakajająco. Zdobycie Libii w r. 1911 podnieciło ponownie dążenia kolonialne, lecz dopiero po r. 1922 polityka włoska poszła wyraźnie po linii imperialnej kosztem Anglii i Francji.*

Faszyści pod kierownictwem marsz. Balbo, który posiadał pewne zdolności organizacyjne, wykonali dość poważne prace kolonizacyjne, osiedlając około 80.000 osadników oraz budując drogę t. zw. „Littoranca' łącząca granicę Tuniską z granicą Egiptu. Droga tu miała znaczenie raczej strategiczne niż handlowe.

MARZENIA O WIELKIEJ AFRYCE WŁOSKIEJ

Kolonizacja Erytrei i Somalinu również dała pewne wyniki — *w przeciągu lat dwudziestu ludność wzrosła w dwójnasób.*

W Tunisie kolonia włoska liczyła około 100.000 osób i posiadała prawa szkolne i specjalne prawodawstwo cywilne.

Wraz z rozwojem kolonii powstała we Włoszech pewnego rodzaju *psychoza imperializmu. W pierwszym rzędzie ambicje szły w kierunku przyłączenia Tunisu do Italii. Polityka włoska dążyła do przyłączenia Czadu, aby w następnym etapie uzyskać wejście na Zatokę Gwinejską.*

Podkreślano stale w prasie włoskiej, że *Kamerun* znajduje się tylko pod mandatem francuskim, który może zostać przeniesiony na inne mocarstwo. Zdobycie przez Włochy obszaru od Zatoki Syrt aż do Zatoki Gwinejskiej, było wówczas dążeniem opartym na przesłankach realnych, mających szanse powodzenia.

EKSPEDYCJA ABISYŃSKA

Skutkiem tych dążeń była *druga ekspedycja abisyńska i przyłączenie Erytrei do Somalisu włoskiego.* Pewne koła nie wahały się wówczas podkreślać tych dążeń do *Somalisu francuskiego,* uważając go za naturalne przedłużenie Etiopii. Wobec tego, że pomiędzy Libią a Abisynią leżał Egipt i Libia, najbardziej egzaltowani politycy włoscy, karmieni przez faszyzm, wspomnieniami starożytnego Rzymu, pragnęli przyłączenia tych ziem również do *Italii, dziedziczki rzymskich tradycyj.*

W ten sposób miało powstać *wielkie imperium, ciągnące się od Morza Śródziemnego do Atlantyku, od granic Algieru do Morza Czerwonego i Oceanu Indyjskiego.* Pragnienia te znajdowały swe odzwierciadlenie w prasie i w przemówieniach działaczy faszystowskich i przyczyniły się do wytworzenia stanu stałego naprężenia stosunków włosko - francuskich.

Politycy francuscy nie uważają faszyzmu mimo jego klęski za rzecz przebrzmiałą. Powodzenie ruchu „Uono-Qualunque", manifestacje mediolańskie, rzymskie itd. oraz inne podobne objawy, są — zdaniem Francuzów — *wyrazem poważnych ciągle jeszcze wpływów faszyzmu.*

W tych warunkach w dyskusji na temat kolonij włoskich, Francja dąży do tego, by zabezpieczyć swą przyszłość.

STOSUNEK FRANCJI DO ZAGADNIENIA ABISYŃSKIEGO

Zasadniczym dążeniem na wschodzie afrykańskim, jest *zapewnienie niepodległości Etiopii,* z którą Francja pozostawała w stosunkach przyjaznych, a która wobec dysproporcji sił niczym jej zagrażać nie może. Francja posiada w swym rejonie poważne zainteresowania, zainwestowawszy znaczne kapitały na budowę linii kolejowej Addis — Abbeba— Dżibutti.

Dżibutti jest naturalnym portem Abisynii, a w pierwszym rzędzie prowincji Harrar. W chwili obecnej mówi się o przyłączeniu do Etiopii portu Assar w Erytrei. Francuzi uważają, że Assar jest uzupełnieniem Dżibutti, powinien być z nim związany, co umożliwi Francji kontrolowanie w dużej części handlu zagranicznego Abisynii.

Abisynia pragnie przyłączenia Errytrei, a dążenia Francji ograniczają się do odebrania 10.000 km², ustąpionych przez Lavala w 1935

KWESTIA LIBII

Pozostaje kwestia Libii, co do której podobnie jak i w pozostałych sprawach kolonii włoskich, *na konferencji Czterech nie osiągnięto porozumienia.* Z punktu widzenia obrony imperium francuskiego, kontrola Organizacji Narodów Zjednoczonych byłaby *dodatkowym zabezpieczeniem przeciw ewent. zbrojeniom włoskim w Libii.* Nie uważa się tego za całkowicie wystarczające, gdyż Francuzom w pierwszym rzędzie chodzi o całkowite uniemożliwienie w przyszłości włoskiego manewru politycznego w Tunisie.

W roku 1935 Francja przypuszczała, że zostawiając Włochom wolną rękę w Abisynii i ustępując im część swych kolonii, zaspokoi ich dążenia. *Przekonała się jednak wkrótce, że popełniła błąd.* Ustalono na podstawie układu, że koloniści włoscy w Tunisie staną się w określonych terminach automatycznie obywatelami francuskimi. Miało to nastąpić w latach w 1945, 1950, 1955. Szkoły włoskie jednak pozostały na miejscu i do asymilacji nie doszło.

Obecnie Francja pragnie, by wszyscy Włosi, urodzeni w Tunisie, stali się obywatelami francuskimi i zamierza zlikwidować szkoły włoskie oraz znieść specjalny statut dotychczas obowiązujący. *Wszelkie ustępstwa, dotyczące Libii, są uwarunkowane szybką asymilacją ludności włoskiej w Tunisie, która dorównuje swą liczebnością ludności francuskiej.*

Kazimierz Siwy

Czarny rynek w Niemczech

Brudne interesy żołnierzy

Zarządzenia finansowe w strefie amerykańskiej

FRANKFURT, (SAP). — Sojusznicze władze wojskowe informują, że biuro finansowe amerykańskiego zarządu wojskowego wymieniło 50 milionów dolarów na wojskowe marki niemieckie. Jest to jeszcze jeden wysiłek, **aby utrudnić amerykańskim żołnierzom handlowanie towarami i walutą na czarnym rynku** i zapobiec przesylaniu do Stanów Zjednoczonych nielegalnie nabytych sum i gromadzenia ich tam w formie obligacyj skarbowych, opartych na dolarze.

Jak informuje oficjalny komunikat, dnia 17 września, wypuszczono 500 milionów marek, każda ostemplowana na 10 centów amerykańskich. Ten nowy typ banknotu, zwany tutaj również **„wojskowe bony płatnicze"** został wypuszczony w Europie dla zastąpienia przy tranzakcjach finansowych w zakładach wojskowych wszelkiej innej waluty obcej i sojuszniczej.



Grecja i O. N. Z.

Brak rąk do pracy

przedmiotem troski Czechosłowacji

PRAGA, (SAP). — Dzisiejszy dziennik „Prace" pisze **o zapotrzebowaniu na siły pracownicze.** Werbowanie do zakładów i fabryk odbywać się będzie na zasadzie dobrowolności. Dopiero wtedy kiedy zgłoszenia dobrowolne nie zaspokoją zapotrzebowania na pracowników, **rząd przystąpi do przymusowego przenoszenia pracowników do innych miejsc pracy.**

Rząd przy tym określi, w jakim stopniu i z jakich dziedzin odbywać się będzie to przenoszenie sił pracowniczych. Pracodawcy winni możliwie najlepiej wykorzystać zdolności pracowników i tak ułożyć pracę, aby jak najmniej pracowników zatrudnić. Resztę niewykorzystanych sił winny oddać innym przedsiębiorstwom.

UCZENI NIEMIECCY

angażowani do pracy w Ameryce

FRANKFURT nad Menem, (ZAP). — Z Bremy wyjechał pierwszy transport rodzin specjalistów, techników i uczonych niemieckich, **którzy już od dłuższego czasu przebywają w Ameryce.** Jak podaje amerykańska Kwatera Główna w Frankfurcie, w najbliższym czasie ma być **zaangażowanych dalszych 1,000 Niemców i Austriaków, specjalistów w dziedzinie medycyny, przemysłu i skarbowości oraz innych naukowców** Wybór będzie zależał od zdolności i przeszłości politycznej.

Żona Wilhelma

przebywa w Frankfurcie n-Odrą

HAMBURG, (ZAP). — Według doniesień korespondentów, druga żona ostatniego cesarza niemieckiego, Hermina, przebywa obecnie we Frankfurcie nad Odrą, pod kontrolą władz sowieckich. W ubiegłym roku kapitulacja zastała ją w Harzu i wówczas zwróciła się do marsz. Żukowa z prośbą o poparcie, jednak spotkała się z odpowiednią odmową

Amerykańskie okręty wojenne

maszerują wciąż po Morzu Śródziemnym

ANKARA, (SAP). — Wojenne okręty amerykańskie, które opuściły Smyrnę (Ismin) we wtorek rano, mają zatrzymać się w porcie Marmaris w ciągu dwu dni. Położony o 100 klm. w linii powietrznej na południowy - wschód od Smyrny port ten ma znaczenie strategiczne. Marmaris z wybrzeża Małej Azji dominuje nad trójkątem, utworzonym przez wyspy Rodos, Kretę i Cypr. Głębokie wody tego małego portu pozwala ją na wjazd wielkich okrętów Niezaprzeczalnie istnieją powody pobytu marynarki amerykańskiej w tym właśnie porcie.

W kołach Istambułu krążą poza tym pogłoski, że jednostki floty brytyjskiej przyłączą się do manewrów okrętów amerykańskich w okolicy Rodosu. Ta ostatnia wiadomość nie została jednak potwierdzona.

ODGŁOSY ze ŚWIATA

GIEŁDA — LOSY ŚWIATA

Gdy z Nowego Jorku nadejdą złe, albo niepewne wiadomości, zasnuwa się chmurami niebo giełdziarskie w Paryżu, w Londynie, w Zurychu, w Amsterdamie i w Mediolanie. Wystarczy jednak snop światła z Wallstreet, by wszędzie w stolicach wszechwładnego kapitału wywołać zwyżkę kursów. Wszyscy ci, co interesują się grą na giełdzie, a więc kapitaliści i spekulanci, dowiadują się z wiadomości giełdowych nowojorskich, jaki wiatr wieje: czy wielkich zysków, czy olbrzymich strat. Pod tchnieniem giełdy nowojorskiej rosną fortuny, albo topnieją, jak śnieg wiosenny. W tej świątyni bożka amerykańskiego kapitału rozstrzygają się w świecie kapitalistycznym sprawy ogromnej wagi, nie rzadko mające decydujący wpływ na bieg światowych wydarzeń.

JAK WYGLĄDAJĄ KULISY GIEŁDY?

Punktualnie o godzinie 10-tej rano uderzenie gongu oznajmia otwarcie giełdy. Do godziny 3-ej po południu, to znaczy 5 godzin trwa szalona gra, jakieś polowanie, przy akompaniamencie dzikich wrzasków, złorzeczeń i obłąkańczych gestów. Wszystko razem robi wrażenie domu niebezpiecznych wariatów, albo jakiegoś młyna diabelskiego. Z górą 1000 jak gdyby obłąkanych istot wiruje w szalonym tańcu wokół widma złotego cielca. Pośród nich pędzą posłańcy z depeszami, gońcy, funkcjonariusze giełdowi. Bez przerwy ukazują się świetlne sygnały na wielkiej sześciometrowej tablicy, wzywające poszczególnych giełdziarzy do telefonu.

O rozmiarach dokonywanych tranzakcji i wielkim ich zasięgu świadczy fakt, że w gmachu giełdy jest 1600 aparatów telefonicznych. Oprócz tego działają dalekopisy, oraz maszyny, podobne do maszyn do pisania, tylko bardziej skomplikowane, na których uczestnicy giełdy notują wiadomości, komunikowane im przez posłańców.

GIEŁDA ZBOŻOWA W CHICAGO

Wrażenie kotła czarownic w domu obłąkanych robi giełda chikagoska. Uczestnicy tej giełdy wykazują jeszcze więcej szalonego temperamentu. Wirują po gmachu jeszcze szybciej, krzyczą jeszcze głośniej, wykrzywiają twarze w groteskę grymasów, czasem przerażających, wyrzucają w górę ramiona, tak że zagrażają życiu najbliższych sąsiadów. Wrzask opętany wylewa się na ulicę i ogłusza przechodniów.

Nowojorskie i chicagoskie kotły czarownic decydują nieraz o losach świata, znajdującego się jeszcze pod przemożnym wpływem i działaniem międzynarodowego kapitału. X.

Przy oklaskach na sali

Rada miejska Łodzi uchwaliła

powołać komisję dla spraw Daniny Narodowej

Dwie sprawy były główną osią, dokoła której toczyły się wczoraj obrady plenarnego zebrania Miejskiej Rady Narodowej w Łodzi. Pierwsza — to wybór miejskiej komisji dla spraw Daniny Narodowej, druga — wybory do obwodowych komisji wyborczych do sejmu.

Przewodniczący MRN, tow. E. Andrzejak, mówiąc o wielkich celach Daniny Narodowej, oświadczył, iż Łódź w wysiłku ogólnonarodowym nie pozostanie w tyle za innymi ośrodkami Polski i że wywiąże się bez wątpiania celująco ze swego obowiązku przez jak najszybsze i jak najwyższe opodatkowanie się na rzecz odbudowy Ziem Odzyskanych.

Deklaracja ta, jako szczery wyraz przywiązania Łodzi robotniczej do prastarych ziem polskich nad Odrą i Nyssą — przyjęta została przez wszystkich radnych długotrwałymi oklaskami.

Do prezydium miejskiej komisji dla spraw Daniny weszli: jako przewodniczący radny Skałecki, a dalej radni Ekielski, Kaczmarek i Trelewicz. Do samej komisji weszło 20 radnych jako członkowie i 20 jako zastępcy. Reprezentują oni wszystkie kluby i wszystkie warstwy społeczne naszego miasta. Poza tym powołano 8 komisji dzielnicowych, które urzędować będą przy urzędach skarbowych.

ODPOWIEDZI NA INTERPELACJE

W dalszej części posiedzenia dyr. Ginsbert w imieniu Zarządu Miejskiego udzielił odpowiedzi na interpalcje, zgłoszone na poprzednich posiedzeniach. Dowiedzieliśmwy się z nich, iż budynek, w którym mieścił się zlikwidowany „Cristal', przejęty został przez miasto i że będzie w nim prowadzony nowy hotel miejski. Poprzedni użytkownik „Cristalu" odzyska spowrotem swój lokal.

W odpowiedzi na interpelację klubu radnych PPS co do przydzielenia budynku dla Wyższej Szkoły Nauk Administracyjnych, władze miejskie wyjaśniły, iż w tej chwili takiego gmachu nie mogą znaleźć, ale, że uczynią wszystko, co będzie możliwe, aby tej uczelni dać odpowiednie pomieszczenie.

DWIE POŻYCZKI INWESTYCYJNE

Z komunikatów radni dowiedzieli się, iż magistrat ufundował wraz z prezydentem miasta nagrodę w kwocie łącznej 30 tys. zł. za pracę malarską, wyróżnioną na obecnej wystawie Zw. Plastyków w Galerii Sztuki; że wyasygnowano 5 tys. jako nagrodę za najlepszą pracę o przeżyciach więźniów politycznych w obozach koncentracyjnych, wreszcie, że wydano 10 tys. zł. na urządzenie pogrzebu 35 ekshumowanych ofiar hitleryzmu.

Następnie uchwalono zaciągnąć dwie pożyczki inwestycyjne w Polskim Banku Komunalnym na roboty kanalizacyjne i na roboty w Gazowni Miejskiej. — Kredyty te w łącznej kwocie 6.800.000 zł. miasto otrzymuje od rządu w ramach 9-miesięcznego planu odbudowy.

WYBORY DO KOMISJI OBWODOWYCH

Kolejną sprawą, która wywołała w MRN ożywienie, były wybory do 146 komisji obwodowych. Przewodniczący Andrzejak zakomunikował, iż Okręgowa Komisja Wyborcza nr 6 zobowiązała MRN do powołania w drodze wyboru po 3 członków oraz po 2 zastępców do komisji wyborczych. Ogółem trzeba wybrać 438 członków komisji i 292 zastępców.

Przed rozpoczęciem obrad kluby stronnictw demokratycznych zgłosiły do prezydium MRN odpowiednią listę kandydatów, żadnych innych list nie otrzymano.

O głos prosi przedstawiciel klubu PSL, który zgłasza wniosek drugi o dopuszczenie do komisji kandydatów jego stronnictwa. Mówca długo motywuje swoją „ofertę współpracy"—jak nazwał sam swój wniosek—wypowiadając się przeciwko pominięciu jego kolegów w pierwszej liście.

ODRZUCONA „OFERTA"

Do dyskusji nad wnioskiem PSL-u nikt się nie zapisuje. — Wobec tego przystąpiono do głosowania. — Ponieważ wniosek większości uzyskał olbrzymią przewagę, przy 2 głosach „przeciwko", wniosek PSL stał się nieaktualny i druga lista nie została już poddana pod głosowanie.

Po uchwale PSL składa do prezydium votum separatum.

Radny tow. Wachowicz zabiera głos i wskazuje, że takie votum separatum mogło by być złożone tylko przy uchybieniach formalnych. Może być złożone co najwyżej oświadczenie do protokułu, aby wykonanie uchwały MRN nie zostało wstrzymane.

Klub PSL stwierdza na zapytanie przewodniczącego, że nie ma nic przeciwko prawomocności uchwały i zgodził się potraktować swoje votum separatum jako oświadczenie.

Na tym posiedzenie plenarne zostało zakończone.

St. Gel.

Ruchome sklepy na samochodach

Nowe domy towarowe

zorganizuje Państwowa Centrala Handlowa

Obok Centrali Tekstylnej i „Społem", poważną rolę w hurtowej wymianie wszelkich towarów, jako jednostka skupiająca w swym ręku handlową działalność Państwa i hurtową wymianę wszelkich towarów—odgrywa Państwowa Centrala Handlowa. Celem zaznajomienia się z zakresem działalności P. C. H., jej zamierzeniami i projektami na najbliższą metę, zwróciliśmy się do dyrektora łódzkiej filii, ob. J. Kamińskiego, który udzielił nam szeregu ciekawych wiadomości.

Łódzka placówka P. C. H. zaczęła działać jako jedna z pierwszych w kraju jesienią zeszłego roku. Pierwszą jej czynnością była sprzedaż poniemieckich remanentów. Kiedy potym przed instytucją stanęło zagadnienie realizacji jej właściwych zadań, powstała konieczność rozbudowy sieci hurtowni prowincjonalnych i własnych magazynów. Już we wrześniu pracowało 15 hurtowni na prowincji, których obrót w niespełna jeden miesiąc zwiększył się z 80 mil. do blisko ćwierć miliarda złotych. W listopadzie liczba hurtowni wzrosła do 24. Zakładano je przede wszystkim w większych miastach województwa. Samą placówkę łódzką rozbito na 5 branżowych hurtowni, a mianowicie: na spożywczą, tekstylną, żelazną, chemiczną i papierniczą. Główna składnica włókiennicza zaopatruje w tekstylia wszystkie wojewódzkie oddziały PCH w kraju. Jej obrót wynoszący 800 mil. zł. miesięcznie, dorównuje już obrotom Centrali Włókienniczej „Społem".

Ciekawą inowacją są sklepy urządzone na autach ciężarowych. Sklepy — samochody w dni targowe sprzedają materiały chłopom przybywającym na targi i jarmarki. Rzecz jasna, że sprzedaż ta odbywa się pod kontrolą czynnika społecznego, jak Samopomocy Chłopskiej itp.

Jeśli chodzi o plany łódzkie, to jak poinformował nas dyr. Kamiński, w najbliższym czasie otwarte zostaną w Łodzi dwa nowe wielkie domy towarowe, z których jeden przeznaczony będzie wyłącznie dla sprzedaży manufaktury. W tych domach towarowych będą się mogły zaopatrywać w towary po cenach komercyjnych załogi fabryczne, personel biur i urzędów, a *jeśli chodzi* o handel prywatny, to tranzakcje zawierane będą wyłącznie z kupiectwem zrzeszonym.

Warto zaznaczyć, że P. C. H. pomyślało również o potrzebach stołówek pracowniczych oraz prywatnych i spółdzielczych placówkach gastronomicznych. W tej chwili organizowane są na terenie województwa punkty skupu ziemiopłodów oraz drobiu. Wszystkie te posunięcia i zamierzenia mają na celu dalszą normalizację i stabilizację stosunków na rynku, co umożliwia interwencyjna rola P. C. H.

Tg.

Kombinatorzy łódzcy

osadzeni w obozie pracy

(t) Na mocy decyzji Komisji Specjalnej w obozie pracy osadzony został Wacław Cięcierski, naczelny dyrektor fabryki „E. Ramisch" na 18 miesięcy — za działanie na szkodę interesu gospodarczego państwa przez prowadzenie produkcji przędzy, nieuwidocznionej w księgach.

Również na 18 miesięcy osadzony został Jan Burchard, b. kierownik młyna „Korona" w Łodzi, który nie księgował przemielonego zboża, otrzymanego od różnych zleceniodawców, ciągnąc w ten sposób dla siebie korzyści materialne.

Za współdziałanie z Burchardem, skierowani zostali do obozu jego wspólnicy: kierownik techniczny młyna Józef Krawczyk na 1 rok i przewodniczący rady zakładowej, Józef Torbiński na 6 miesięcy.

Występują z P. S. L-u

„Kto kocha Polskę, nie może bić się z braćmi"

WYRZYSK (PAP). Prezes koła PSL w Białośliwiu, pow. wyrzyskiego Jan Kantorski, opuścił szeregi PSL wraz z zarządem koła, składając równocześnie następujące publiczne oświadczenie: „Ja, prezes PSL gminnego koła Białośliwie, Jan Kantorski zrzekłem się wraz z członkami koła działania politycznego w PSL. Brat mój Franciszek Kantorski zamieszkały w Izdebkach, pow. wyrzyskiego, piastował przez długie lata urząd sołtysa. Jako człowiek zasłużony dla Polski, odznaczony był Krzyżem Walecznych. Teraz brat mój został bestialsko zamordowany przez bandę. Brali w niej udział członkowie PSL, z prezesem koła Chlebno. Zdecydowałem się powiedzieć, że żaden Polak, kochający Polskę, nie może bić się z braćmi. My więc pragniemy tylko demokratycznej Polski — nic więcej". (—) Jan Kantorski. Wespół z prezesem Kantorskim oświadczenie podpisali członkowie zarządu PSL: Jan Płaczek, Władysław Skwarecki, Jan Adamczewski, Antoni Dola, Leon Wiese, Hieronim Łukaszewicz, Kazimierz Koniec i Paweł Dola.

Od redakcji

Ze względów natury technicznej, dalszy odcinek naszej powieści podamy dopiero w numerze jutrzejszym.

Sekretarka osobista Warszyca

wraz z towarzyszami przed Sądem Wojskowym

Przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Łodzi stanęło 13 osób oskarżonych o współpracę z bandą „Warszyca" działającą na terenie powiatu radomszczańskiego, częstochowskiego i wieluńskiego. Najbardziej obciążonymi przez akt oskarżenia są: 44-letni Mieczysław Łykowski ps. „Sęp" pełniący w bandzie funkcję kwatermistrza, 26-letni student SGH Adam Adamus oraz 23-letnia Halina Pikulska ps. „Ewunia" — osobista sekretarka przywódcy bandy „Warszyca".

Mieczysław Łykowski w swych zeznaniach przyznał się, że do obowiązków jego, należało prowadzenie kancelarii głównej, księgi rentowej i kasowej, wypłaty żołdu, zbieranie „dobrowolnych" ofiar od „sympatyków" ruchu podziemnego, oraz gromadzenie broni i amunicji. Poza tym Łykowski zorganizował tajną drukarnię w mieszkaniu członka K.W.P. (Konspiracyjne Wojsko Polskie, taką bowiem nazwę przybrała banda) Adamusa Adama.

Adamus wyjaśnia, że nie uważał swojej współpracy z „Warszycem" za przestępstwo, ponieważ jak mu wyjaśniono, celem organizacji było roztoczenie opieki nad wdowami i sierotami, czyli poprostu organizacja miała mieć charakter czysto charytatywny. Na zapytanie przewodniczącego, czy w tym przekonaniu kolportował również antyrządowe ulotki — oskrażony oświadczył, że ulotek nie kolportował, a nosił się z zamiarem zniszczenia ich. Jedynie nadzór, jaki roztoczyła nad nim organizacja, nie pozwolił rzekomo mu na wykonanie zamiaru.

Ciekawą sylwetką jest oskarżona Pikulska Halina ps. „Ewunia", pełniąca obowiązki sekretarki osobistej „Warszyca", maszynistki i łączniczk. bandy. Jak wynika z listu do rodziny, którego odpis załączony jest do aktów sprawy „Ewunia" była całą duszą oddana organizacji, nie myślała wogóle o zmianie trybu życia.

Zeznania szeregu innych oskarżonych, nie wnoszą specjalnie ciekawych szczegółów do sprawy. Oskarżeni przyznają się do współpracy, posiadania broni i wypełniania rozkazów dowódców, gdyż grupa ta reprezentuje kwatermistrzostwo i magazyn broni.

Oskarżony Władysław Bułacz prócz legitymacji organizacyjnej, za opatrzony był również w legitymacje PSL Nr 101299.

W drugim dniu procesu grupy bandy „Warszyca" nastąpiło przesłuchanie świadków oraz przemówienia stron. Najważniejszym ze świadków był niewątpliwie „adiutant" „Warszyca", „Albert" który znajduje się obecnie w więzieniu i który stanie w najbliższym czasie wraz z głównym sztabem bandy przed Sądem Wojskowym w Łodzi.

Po przesłuchaniu nielicznych świadków zabrał głos prokurator, który po naświetleniu destrukcyjnej działalności rzekomo „charytatywnej" organizacji, przeszedł do charakterystyki poszczególnych sylwetek oskarżonych.

Wyrok oczekiwany jest wkrótce.

Głos czytelnika

OBNIŻKA UPOSAŻEŃ SZOFERÓW-MECHANIKÓW W FIRMIE ST. WEIGT W ŁODZI

Obywatele Kuś Marian i Zdzinicki Jan z Łodzi, szoferzy - mechanicy zatrudnieni w Firmie St. Weigt skarżą się w swym liście na niczym nieuzasadnioną obniżkę pensyj. „Dotychczas zarabialiśmy 6.000 złotych miesięcznie — piszą w swym liście. Ostatnio zakomunikowano nam, że będziemy pobierać tylko 4.000 zł. Ręce nam opadły. Nie wierzymy wprost, aby to było możliwe. Czyżby żywność i odzież staniała? Ponieważ jesteśmy przy zdrowych zmysłach, więc się z tym pogodzić nie możemy. Najbardziej jednak dotknięty jest tą obniżką ob. Kuś Marian, który pracuje w tej firmie bez przerwy 20 lat. Jest to tym dziwniejsze, że dniówka nasza nie ogranicza się tylko do 8 godzin pracy, lecz w myśl tej umowy, z którą zapoznano nas w biurze, mamy pracować po 10 godzin dziennie. Przed kilku dniami czytaliśmy rozporządzenie Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, że wszystkich w Polsce obowiązuje 46 godzinny tydzień pracy".

Sprawa ta wymaga wyjaśnienia Kierownictwa f-my Weigt. Czekamy.

KARYGODNE WYBRYKI NOCNE

Ob. Czapski Józef z Łodzi zwraca w swoim liście uwagę, że dość często ulice naszego miasta w nocy są miejscem karygodnych wybryków amatorów nadmiernej ilości alkoholu. Polegają one na pijackich śpiewach, kłótniach i okrzykach, a nawet na strzelaninie z pistoletów. Szczególnie duża ilość tego rodzaju harców ma miejsce w niedzielę, kiedy ludzie pracy odpoczywają i pragną mieć sen niczym niezakłócony. Takie postępki — pisze ob. Czapski — nie powinny awanturnikom uchodzić bezkarnie, bez względu na to, kim oni są i jakie zajmują stanowiska. Tego rodzaju popisy powinna Milicja Obywatelska ścigać i bardzo surowo tępić".

Jesteśmy tego samego zdania.

CENY W SKLEPACH SPÓŁDZIELCZYCH

Ob. Skulski Franciszek z Łodzi interesuje się w swym liście cenami pewnych produktów w sklepach spółdzielczych i prywatnych. Autor listu twierdzi, że pewne produkty drożeją w sklepach spółdzielczych w tym samym tempie, co i w sklepach prywatnych. Dla przykładu ob. Skulski podaje cenę bombonierki z cukierkami, która przed tygodniem kosztowała 100 zł., a dziś kosztuje już 150 zł. Podobnie dzieje się z owocami, których cena rośnie niewspółmiernie szybko".

Prosimy PSS o wyjaśnienie tej sprawy.

Węgiel interwencyjny dla Łodzi

Najbardziej potrzebujący mieszkańcy otrzymają po 500 kg.

Sytuacja na rynku węglowym w Łodzi, mimo wydawania węgla kartkowego, ostatnio była dość ciężka. Zbliżająca się zima, niejednemu mieszkańcowi Łodzi sprawia dużo kłopotów, gdyż zarówno przydziały opału, jak i deputaty węglowe, wydawane w zakładach pracy, są dość skromne i w żadnym wypadku nie wystarczą na miesiące zimowe. Trzeba tu zaznaczyć, że hieny spekulacyjne żerują także na chłodzie i już od października podniosły ceny węgla na wolnym rynku do 5 tysięcy zł. za tonę.

KONIECZNOŚĆ INTERWENCJI

Ten wzgląd skłonił władze aprowizacyjne do zastanowienia się nad sposobami złagodzenia głodu węglowego w Łodzi. Dzięki ich interwencji jeszcze w ub. miesiącu uzyskano odpowiednią ilość środków transportowych, przy pomocy których przywieziono do naszego miasta *większe zapasy węgla bezpośrednio z kopalń*. O pełnym jednak zaspokojeniu potrzeb nie mogło być mowy. To też wypłynęła koncepcja rzucenia na rynek łódzki większych transportów węgla interwencyjnego, który byłby rozdawany głównym lokatorom, w zależności od potrzeb, a zwłaszcza tym lokatorom, którzy nie posiadając kartek aprowizacyjnych I kategorii w ogóle dotychczas żadnego opału nie otrzymali.

Rokowania w tej sprawie zostały przeprowadzone i zakończone pomyślnym rezultatem. Naskutek zabiegów Wydziału Aprowizacji i Handlu obiecano w najbliższym czasie skierować do naszego miasta pierwszą transze wolnorynkowego, interwencyjnego węgla, który sprzedawany będzie w cenie *1.700 zł. za 1 tonę*.

WĘGIEL JUŻ W DRODZE

Jak wczoraj sygnalizowano z Warszawy i z Zagłębia Dąbrowskiego, *węgiel interwencyjny dla Łodzi znajduje się już w drodze i lada dzień spodziewać się go można na bocznicach.*

W związku z tym przystąpiono do opracowania sposobu rozprowadzenia węgla pomiędzy najbardziej potrzebujących. Początkowo liczono się z tym, iż pewną pomoc przy rozdziale okaże zarząd główny Komitetów Domowych, które miały wydawać opinię o sytuacji każdego z lokatorów. Tymczasem okazało się, że zarząd ten ani nie posiada żadnego aparatu, zdolnego do przeprowadzenia tak poważnej akcji, ani też nie dysponuje koniecznymi informacjami.

JAK ODBĘDZIE SIĘ ROZDZIAŁ?

Wobec tego Wydział Aprowizacji i Handlu zwołał na wczoraj konferencję, na którą zaprosił przedstawicieli centrali zbytu przemysłu węglowego, organizacji społecznych itp. Obrady doprowadziły do ustalenia sposobu rozdawnictwa węgla. W ogóle, w pierwszej transzy, do Łodzi nadejść ma 4.500 ton węgla. W pierszej kolejce opał otrzyma więc 9 tysięcy rodzin łódzkich po 500 kg.

Podział odbędzie się w sposób następujący. Już nie zarząd komitetów, ale same komitety domowe w każdym domu, względnie tam, gdzie ich nie ma, administracje domów, zwołać muszą jak najszybciej ogólne zebranie lokatorów. Na zebraniach tych ma być ustalona protokularnie lista głównych lokatorów, którzy winni otrzymać węgiel, to jest ci, którzy dotąd w ogóle żadnego węgla nie dostali, ani z deputatów, ani kartkowego zaopatrzenia i nie posiadają żadnych zapasów. Nie mogą na liście znaleźć się posiadacze przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, ani posiadacze kart pracowniczych I kategorii, ani osoby, pracujące w wolnych zawodach, ani rękodzielnicy, o ile nie są zatrudnieni jednocześnie w instytucjach państwowych, samorządowych, lub użyteczności publicznej. Poza tym węgiel nie może być nikomu przyznany przez ogólne zebrania w tych domach, które ogrzewane są przy pomocy centralnego ogrzewania.

Pierwszeństwo winny przy tym mieć osoby, obarczone dziećmi, lub rodziny, w których są obłożnie chorzy.

NIKT NIE DOSTANIE DWA RAZY

Protokóły z zebrań winny być przez komitety domowe, lub przez administrację przekazane Centrali Zbytu Przemysłu Węglowego w Łodzi do 5 grudnia rb., gdyż tego dnia rozpocznie się już rozdawnictwo. Do protokółów załączyć należy imienny spis głównych lokatorów, którym przyznano węgiel, z wykazaniem ich zawodów. Przy odbiorze asygnat na węgiel komitety, lub administratorzy będą musieli okazać tak że książki meldunkowe, w których zrobione będą adnotacje o tym, kto otrzymał węgiel, tak, aby po nadejściu do Łodzi drugiej transzy węgla interwencyjnego, nie było żadnych nieporozumień. Węgiel interwencyjny wydawany jest bowiem jednorazowo.

Transport dla każdego domu otrzymają pełnomocnicy głównych lokatorów i odwiozą go do miejsca przeznaczenia, a tam zostanie on rozważony po pół tony dla każdego głównego lokatora, któremu przyznano opał.

Jak zaznaczyliśmy, pierwsza transza węgla rozdawana będzie już wkrótce, nadejścia drugiej — spodziewają się do połowy przyszłego miesiąca. *(tg).*

Lotto — mecz

Narutowicza 20 w podwórzu Kina „Bałtyk", codziennie od godz. 18-ej, odbywa się gra towarzyska. Jest to gra w Loteryjkę, dostępna dla wszystkich. Stawki małe — a wygrane sięgają tysięcy.

Gra pełna emocji.

Nie zwlekaj przyjdź, a przekonasz się. Wszystkie szanse dla graczy:

Wejście bezpłatne. Lokal dobrze ogrzany, jasno — przyjemnie i przytulnie.

Uwaga PePeSowcy

uczestnicy Kongresu Techników

W sobotę 30 bm., o godz. 16-ej w sali Wojewódzkiego Komitetu PPS w Katowicach (ul. Jasna 10) odbędzie się zebranie informacyjne członków PPS — uczestników i gości zaproszonych na Kongres Techników Polskich.

Wydział Ekonomiczny CKW PPS zawiadamia, że obecność pepesowców — uczestników Kongresu jest obowiązkowa pod rygorem organizacyjnym.

Import owoców południowych

GDAŃSK (ZAP). — Według konkretnych planów morskiego ruchu handlowego Polski z zagranicą w roku 1947 przeładujemy ogólnie 15 mil. ton towaru w proporcji rocznej. Złoży się na to nie tylko wzmożony eksport węgla, ale również pierwsze umowy eksportowe z krajami zamorskimi. Gdynia i Gdańsk ma przeładować 7 do 8 mil. ton węgla, 2 i pół mil. ton rudy oraz pół mil. ton cementu. W imporcie na początek roku przewidziany jest przeładunek 10 tys. ton bawełny, której większość otrzymamy z Ameryki, część z Egiptu. Również na pierwszy kwartał przyszłego roku przewidziane jest importowanie przez Państwową Centralę Handlową owoców południowych, głównie pomarańcz i cytryn z Włoch. Otrzymamy ich stosunkowo duże ilości, które w pewnym stopniu zaspokoją nasz rynek wewnętrzny. Duże szanse w roku przyszłym będzie miał również eksport bekonów.

ŻYCIE PPS PARTYJNE

Wojewódzka Rada Gospodarcza Polskiej Partii Socjalistycznej — Sekcja Metalowa — zwołuje na dzień 30 listopada r.b. w lokalu Dzielnicy Fabrycznej przy ul. Wigury 4/6 zebranie organizacyjne z następującym porządkiem dziennym:

1. zagajenie,
2. zadania Sekcji Metalowej,
3. sprawozdania przedstawicieli kół,
4. wybór zarządu sekcji
5. wolne wnioski.

Na zebranie winni stawić się PPS-owcy, członkowie Rad Zakładowych, towarzysze na kierowniczych stanowiskach oraz sekretarze kół fabrycznych w przemyśle metalowym.

Rada Gospodarcza Wojewódzkiego Komitetu PPS Sekcja Metalowa.

SPORT

Bek i Pietraszewski na drugich miejscach

na listach najlepszych kolarzy polskich

Polski Związek Kolarski opublikował oficjalną listę najlepszych polskich torowców i szosowców na rok 1946.

Lista zawiera 10 nazwisk torowców i 10 nazwisk szosowców.

Listy ustalano systemem punktowym. Dla torowców podstawą były wyścigi sprinterskie a nie wszystkie torowe. Listę dla szosowców ustalano na podstawie wyników osiągniętych w ważniejszych wyścigach o charakterze ogólnopolskim, oraz we wszystkich mistrzostwach. W mistrzostwach Polski oraz wyścigach Kraków—Katowice—Kraków, jak i wyścigu Wimy o memoriał Jaskólskiego punktowano pierwszych 15 miejsc. We wszystkich pozostałych tylko 10 pierwszych miejsc.

Listy wykazują wśród torowców zdecydowana przewagę Krakowian, zaś wśród szosowców — Warszawian. Na pierwszych miejscach znajdują się w obu listach Krakowianie Kupczak i Gabrych. Charakterystycznym jest, iż drugie miejsca w obu listach, zajmują Łodzianie. Ale na tym reprezentacja łódzkich kolarzy wśród elity 20 najlepszych kończy się.

Szosowy mistrz Polski Jan Kluj, mając zaledwie 25 pkt. znajduje się dopiero na 14 miejscu. A oto listy:

OFICJALNA LISTA P. Z. KOL. 10 najlepszch torowców na rok 1946

1.	Kupczak Józef	„Legia" — Kraków
2.	Bek Jerzy	Tramwajarz — Łódź
3.	Janik Karol	„Cracowia" — Kraków
4.	Dąbrowski Leon	„Legia" — Kraków
5.	Popończyk Stefan	„Sarmata" — Warszawa
6.	Gomułka Adam	„Legia" — Kraków
7.	Bober Leonard	Milicyjny — Warszawa
8.	Kudert Ryszard	Pocztowy — Warszawa
9.	Musiał Władysław	Krak. Tow. Kol. — Kraków
10.	Sałyga Teofil	Tramwajarz — Łódź.

10 najlepszych szosowców za 1946 r.

1.	Gabrych Tadeusz	Krak. Klub Cykl. i Mot. Krak. p. 67
2.	Pietraszewski Lucjan	Dziewiarski K. S. Łódź pkt. 66
3.	Rzeźnicki Marian	Pocztowy K. S. Warszawa pkt. 61
4.	Kapiak Józef	Milicyjny K. S. Warszawa pkt. 55
5.	Kudert Ryszard	Pocztowy K. S. Warszawa pkt. 53
6.	Wójcik Wacław	K. K. S. „Orzeł" Warszawa pkt. 51
7.	Napierała Bolesław	RTKS „Sarmata" Warszawa pkt. 46
8.	Wandor Władysław	R. K. S. „Legia" Kraków pkt. 43
9.	Motyka Władysław	Krak. Tow. Kolarsk. Kraków pkt. 41
10.	Wiśniewski Zygmunt	RTKS „Sarmata" Warszawa pkt. 37.

WARTA ZWYCIEŻA WE FRANCJI

Pięściarze poznańskiej Warty, którzy bawią we Francji, na zaproszenie Polskiego Związku Młodzieży Grunwald, rozegrali pierwsze swe spotkanie w poniedziałek z ósemką reprezentacyjną Grunwaldu. Warta odniosła wysokie zwycięstwo 13:3. Szczegółów tego występu dotąd brak.

2-dniowa rewia

piłkarzy ręcznych OMTUR

W sobotę i niedzielę w Warszawie, odbędą się mistrzostwa w piłce ręcznej klubów Organizacji Młodzieży TUR.

W sali YMCA i w sali Poujazdowskiej, przewiną się w ciągu dwu dni zespoły żeńskie i męskie siatkówki i koszykówki wszystkich klubów OM TUR-owych w Polsce. Wiele z nich odgrywa poważną rolę nie tylko w okręgach, ale również w konkurencji ogólnopolskiej. Zgłoszenia do mistrzostw wypadły znakomicie. Na starcie ujrzymy więc zwycięzców zeszłorocznych mistrzostw drużyny Lublina, która zajęła pierwsze miejsce w koszykówce i siatkówce męskiej. Groźnym przeciwnikiem lubelskich OM TUR-owców będą zespoły Białegostoku i częstochowskiej Blachowni. Świetną formę sygnalizują drużyny Gdańska, Wrocławia i Sosnowca.

Łódzki TUR ma również duże szanse na odegranie pierwszorzędnej roli. Wybiera się on, jak już donosiliśmy, w swym najsilniejszym składzie. — Łodzianie wystawiają po dwie drużyny do każdej konkurencji.

Celem turnieju jest m. innymi generalny przegląd sił przed wielkim wydarzeniem jakim niewątpliwie stanie się mecz gier sportowych reprezentacji OM TUR-u z reprezentacją Związku Harcerstwa Polskiego. Ta impreza odbędzie się w połowie grudnia w Łodzi.

Dla zwycięzców mistrzostw OM TUR-owych organizatorzy przygotowali szereg cennych nagród, których fundatorami są m. in. Premier tow. Osóbka-Morawski, dyr. PUWF inż. Kuchar, Ministerstwo Oświaty, Ministerstwo Kultury i Sztuki i wielu innych.

Program turnieju przedstawia się następująco:

Sobota, dnia 30 listopada, godz. 9, — Otwarcie Turnieju przy udziale przedstawicieli Władz Państwowych i Sportowych; godz. 9.30 — Rozgrywki eliminacyjne w koszykówkę.

Niedziela, dnia 1 grudnia, godz. 9. — Ćwierć i półfinały oraz dalsze rozgrywki w siatkówkę i koszykówkę; godz. 17-ta. — **Finały, zakończenie i rozdanie nagród.**

Rotholcowi nie udowodniono zdrady

Ciekawy proces w Warszawie

Od kilku dni w Komitecie Żydów Polskich w Warszawie, toczy się przed Sądem Obywatelskim rozprawa przeciw znanemu pięściarzowi Rotholcowi. „Szapsio" spotkał się z zarzutami, iż pełniąc w czasie okupacji służbę milicjanta w ghetcie warszawskim, dopuścił się poważnych wykroczeń. Rotholc pragnąc oczyścić się z zarzutów, odwołał się do Komitetu Żydowskiego z żądaniem przeprowadzenia dochodzenia i wydania orzeczenia.

Sprawa nabrała poważnego rozgłosu. Przed sądem przewinęło się już kilkunastu świadków, których zeznania nie potwierdzają dotąd czynionych Rotholcowi zarzutów. Dowiedziono jedynie, że nie zawsze umiał pogodzić stanowisko milicjanta z poczuciem godności człowieka, zwalczającego władzę narzuconą przez Niemców.

Wśród świadków obrony na rozprawie stanęło wielu znanych sportowców i działaczy z terenu Warszawy.

Zakończenia tego niecodziennego procesu, należy oczekiwać z końcem b. tygodnia.

POLACY NA KONGRESIE FIBA

Delegaci polscy na Kongres Międzynarodowej Federacji Bokserskiej, który odbywa się w Londynie, odlecieli dopiero w środę. Jak wiadomo, Polskę reprezentują na kongresie wiceprezes PZB K. Bielewicz i mjr Gęsior.

Dzień w Łodzi

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Czyńskiego (Kokicińska 53), Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), Rowińskiej - Koprowskiej (Pl. Wolności 2), Stanielewicza (Pomorska 91), Sinieckiej (Rzgowska 51), Dancerowej (Zgierska 61).

TEATRY

TEATR KOMEDII - MUZYCZNEJ „LUTNIA"

Dziś i codziennie arcypiękna, melodyjna operetka F. Lehara **„Miłość cygańska"**. Świetny popis śpiewaczy i aktorski odtwórców ról głównych: Makowskiej, Halmirskiej, Piaseckiej, Ślaskiego, Lasowego, Sawina, Koszeli i Chorzewskiego.

Wypełniona codziennie widownia darzy szczególnymi brawami: balet pod kierownictwem baletmistrza J. Ciesielskiego, Chór i orkiestrę pod batutą prof. Wł. Szczepańskiego. Dyrekcja teatru przypomina, że widowisko rozpoczyna się punktualnie o godz. 19 i nikt ze spóźniających się nie będzie w czasie trwania akcji wpuszczony na widownię.

TEATR KAMERALNY D. Ż.

Daszyńskiego 34

Dziś i dni następnych o godz. 19.15 niegrana dotychczas w Polsce komedia J. Anouilh'a „Spotkanie" (Le rendez-vous de Senlis) przekład T. Żeromskiego. Obsadę stanowią: K. Dejunowicz, B. Drapińska, L. Dunin, J. Duszyński, I. Horecka, W. Jakubińska, S. Jaśkiewicz, M. Melina, Z. Mrozowska, D. Szaflarska, L. Tatarski. Reżyseria — K. Rudzki. Dekoracje O. Axer. Kasa czynna od 10 do 12 i od 15. Tel. 123-02.

DYMSZA W „GONGU".

Teatr „GONG" gra dziś 1-no przedstawienie o godzinie 19.30 pt. **„Przez dziurkę od klucza"**. Nowy program pełen jest humoru i satyry politycznej. Udział biorą: Adolf Dymsza, nowopozyskany Romuald Gierasieński, Ewa Karska, J. Pellegrini, Zofia Wilczyńska, Darski i Szwejcer, Balet: Dziewięcka i Radek. Teksty Tadeusza Chrzanowskiego, Drabika i innych.

TEATR „SYRENA" Traugutta 1

Dziś i codziennie komedia muzyczna pióra Z. Gozdawy i W. Stępnia p. t.

„Moja Żona Penelopa"

udział biorą: Maria Bielicka, Zygmunt Chmielewski, Marian Dąbrowski, Edward Dziewoński, Stefcia Górska, Stefania Grodzieńska, Regina Grabowska, Irena Malkiewicz, Wacław Jankowski, Wacław Kucharski, Kazimierz Pawłowski, Jerzy Pichelski, i Stefan Witas.

Pocz. przedst. o godz. 19.30. Kasa czynna od godz. 10—13 i od 16-ej. Tel. 272-70.

Wydawanie kart na m-c styczeń 1947 r.

Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi podaje do wiadomości, że karty wymienne na m-c styczeń 1947 r. wydawane będą przez Biura Okręgowe Rozdziału Kart począwszy od dnia 1 do 10 grudnia r.b.

Zmiana kart wymiennych na rzeczywiste odbywać się będzie od dnia 5 — do dnia 15 grudnia włącznie.

Przypominamy, iż terminowe zakończenie akcji rozdawnictwa kart wpływa na szybsze rozprowadzenie artykułów żywnościowych.

Jednocześnie Wydział Aprowizacji i Handlu podaje do wiadomości, że wysokość opłat za karty żywnościowe wymienne i rzeczywiste zostaje podwyższona ze zł. 1 — do zł. 2 za sztukę.

KLUB PICKWICKA

W „Klubie Pickiwcka", ul. Traugutta 6, I p. (wejście przez hotel) w poniedziałek, 2 grudnia, godz. 19, wieczór autorski: Eugeniusz Ajnenkiel — Grzegorz Timofiejew. Wstęp bezpłatny.

RADIO

Program na piątek 29 listopada 46 r.

6.00 Sygnał czasu, 6.05 Dziennik. 6.30 Muzyka. 8.40 Skrzynka P.C.K. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Aud. dla świetlic robotn., 12.35 „5 minut poezji", 12.40 Kącik solistów, 13.00 Muzyka taneczna, 14.00 pog. spół. 14.10 Wiadomości sportowe, 14.15 Utwory E. Grieg'a z płyt, 14.30 Pog. red. K. Turkiewicza „O planie trzyletnim", 14.40 Kronika i komun. 15.00 Słuchow. dla dzieci, 15.25 Aud. dla kobiet, 15.30 Aud. liter. „Powstanie listopadowe w poezji". 15.40 „Zagadki muzyczne", 15.55 Reportaż, 16.05 Dziennik. 16.30 Aud. sł.-muz. dla chorych. 16.45 „Polska Rodzina Radiowa". 16.55 Z życia kulturalnego, 17.00 Aud. dla młodz., 17.10 Koncert popularny, 17.40 „Na Ziemiach Odzyskanych", 18.00 Aud. wojskowa. 18.30 Słuchowisko, 18.45 Poradnik językowy, 19.00 „Hrabina" — opera w III-ch aktach St. Moniuszki, 21.45 Kwadrans prozy, 22.00 „Odbudowujemy W-wę", 22.15 Koncert życzeń. 22.50 „Rozmowa ze Stefanem Otwinowskim", 23.00 Ostatn. wiad. dziennika.

Kina

POLONIA (Piotrkowska 67) — „Wielki Przełom".

TĘCZA Piotrkowska nr. 108) — „W okowach lodu".

GDYNIA (Przejazd 2) — „Zamieć śnieżna".

STYLOWY (Kilińskiego 123) — „Ciche wesele"

BAŁTYK (Narutowicza 20) — „Korsarz północy".

WISŁA (Przejazd) 1) — „Zaklęta narzeczona".

ADRIA Marszałka Stalina — (Główna 1) - „Zaklęta narzeczona".

WŁÓKNIARZ (Zawadzka 16) — „Jaśnie pan szofer".

HEL (Legionów 2-4) — „Zamieć śnieżna".

TATRY (Sienkiewicza 40) — „Zaginiony horyzont".

PRZEDWIOŚNIE (ul. Żeromskiego 74-76) — „Nasz okręt"

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) „Samotny żagiel".

ROMA (Rzgowska 26) — „15 letni Kapitan".

ZACHĘTA (Zgierska 26) — „Dorożkarz Nr 13".

BAJKA (Franciszkańska 31) — „Konflikt".

ROBOTNIK Kilińskiego 178) — „Zwariowane lotnisko".

REKORD (Rzgowska 2 — Plac Reymonta) — „Tyran".

MUZA (Ruda Pabianicka) — „Dzień wielkiej przygody"

ŚWIT (Bałucki Rynek 5) — „Dzisiaj i zawsze".

OŚWIATOWY OM TUR (Kopernika 8) — Nieczynny

OŚWIATOWE II (Rzgowska 94) „Człowiek i zwierzęta". Dod. dla dzieci — „Wilk i 7 koźląt".

Kino "Wisła" rozpoczyna seanse o godz. 16, 18, 20, w niedzielę i święta od godz. 14-ej.

Kino „Bałtyk" — początek seansów o godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedziele i święta od godz. 14.30.

Akademia w dniu święta Jugosławii

„Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Jugosłowiańskiej Wojewódzki Oddział w Łodzi, organizuje Akademię w dniu 29. 11. b.r. z okazji Święta Narodowego Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosłowiańskiej.

Akademia odbędzie się w piątek 29 b.m. w dużej Sali „Domu Żołnierza", przy ul. Daszyńskiego 34, o godz. 18-ej."

Odczyty

„Problem studiów wyższych"

W najbliższą sobotę, 30 b. m. o godz. 17-ej w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego, przy ulicy Ogrodowej 15, ob. wiceminister oświaty, dr Eugenia Krassowska, wygłosi odczyt na temat „Problemy studiów wyższych". Po odczycie przewidziana jest dyskusja. Wstęp bezpłatny.

Zaspokojenie potrzeb społeczeństwa

główną troską naczelnych władz „Społem"

W dniu wczorajszym odbyła się w „Społem" konferencja, poświęcona omówieniu szeregu zagadnień związanych z akcją „Społem" na odcinku walki ze spekulacją oraz zaspokojeniu dalszych potrzeb społeczeństwa.

Jak wynika ze sprawozdania dyrektora branży włókienniczej, plan zahamowania wzrostu cen został pomyślnie zrealizowany. Przed terminem wyznaczonym przez „Społem", tj. 20 listopada dała się zauważyć na rynku poważna nawet obniżka cen. Przyczyniła się do tego ścisła kontrola sprzedaży szczególnie w stosunku do kupców detalicznych. Kartoteki za rejestrowanych kupców **wykazują skrupulatnie każdy zakup, z którego „Społem" ma prawo wylegitymować danego kupca.** Odpowiedzialność za dalsze manipulacje zakupionymi towarami przyjął na siebie związek kupców branżowych odciążając w ten sposób w dużej mierze spółdzielczą sprzedaż hurtową.

„Społem" dba również o to, aby rozprowadzenie towarów odbywało się w miarę potrzeb poszczególnych powiatów. Sporządzono specjalne rozdzielniki **na podstawie spisu ludności z uwzględnieniem podziału na ludność rolnicza i miejską.** Uwzględniono potrzeby bardziej zniszczonych powiatów i tak uprzywilejowano np. t.zw. **powiaty przyczółkowe,** których ludność była bardziej poszkodowana w czasie działań wojennych.

Do usprawnienia rozdzielnictwa przyczyniło się w dużej mierze otwarcie **domów towarowych w większych ośrodkach miejskich lub specjalnych sklepów branżowych na terenie wsi.** Poza tym zdecentralizowanie ośrodków rozdzielczych spowodowało, że materiały docierają przeciętnie w przeciągu 4 dni do rąk konsumentów. Wzrost obrotów komercyjnych działu włókienniczego najlepiej obrazuje działalność „Społem".

Przywrócone zniżki kolejowe

Okręgowa Komisja Zw. Zawodowych w Łodzi, zawiadamia, iż na skutek interwencji K.C.Z.Z. Ministerstwo Komunikacji przywróciło do końca roku 1946 50-proc. zniżki kolejowe w dowolnym kierunku.

Ze zniżek kolejowych korzystać mogą: osoby mające urlop, a chcące spędzić go poza domami wypoczynkowymi Funduszu Wczasów Pracowniczych.

KOMUNIKAT

Izba Skarbowa podaje do wiadomości, że dnia 2 grudnia 1946 r. odbędzie się we Wrocławiu Ogólnokrajowy Kongres Delegatów Komisyj Obywatelskich Daniny Narodowej przy udziale Prezydenta K.R.N. i przedstawicieli Rządu.

Karty wstępu i bilety kolejowe Delegaci otrzymają bezpośrednio od Prezydiów Rad Narodowych.

Projektowany jest następujący porządek obrad:

1. Zagajenie
2. Przemówienie Ob. Prezydenta Krajowej Rady Narodowej Bolesława Bieruta.
3. Przemówienia członków Rządu
4. Przemówienia delegatów wojewódzkich
5. Przemówienie Pełnomocnika Rządu do spraw Daniny Narodowej.
6. Powzięcie uchwał i ślubowanie
7. Zamknięcie obrad.

Łódź, 25 listopada 1946 r.

(PAP)

Ogłoszenie

Centrala Aprowizacji Przemysłu Włókienniczego, Oddział w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony

na składanie ofert na dostarczenie artykułów spożywczych dla stołówek Przemysłu Włókienniczego na: mąkę pszenną, żytnią, makaron pszenny, kaszę jęczmienną, groch, fasolę, mięso wieprzowe, wołowe, tłuszcze, korzenie, pieprz, liście bobkowe.

Oferty należy składać do dnia 2.12. godz. 10-tej w kopertach zalakowanych do CAPWł., Pl. Zwycięstwa 2/4.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 2.12. — godz. 12.

C. A. P. Wł. zastrzega sobie wybór oferenta bez względu na cenę jak również unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Dyrektor: (Wł. Czajkowski).

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr KOWALCZYK JERZY — choroby skórne i weneryczne, Żeromskiego 41 od 3—6. —1791

Dr. med. IGNACY MIRSKI, CHOROBY KOBIECE, UL. ŻEROMSKIEGO 37, TEL. 257-23.

Dr L. RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych i akuszerii, ul. Legionów 9 tel. 166-29, przyjmuje 1—6. 1536

DR. KONDRACKI specjalista chorób żołądka, kiszek, wątroby. Narutowicza 35, przyjmuje 3—6, telefon 206-99.

Dr BORNSTEIN — choroby kobiece, ul. Traugutta 9, III p. powrócił.

Dr ŚWIĘCIŁO ADAM — choroby kobiece i akuszeria. Przyjmuje 4—6 ul. Zawadzka 38. —3348

Kupno i sprzedaż

KUPUJEMY złom srebra (monety) w każdej ilości. Laboratorium Chemiczne, Pl. Wolności 2 m. 2, w podwórzu na lewo parter.

TERPENTYNĘ francuską, większą partię sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Pietraszek, Warszawa, ul. Wspólna 50 pod „Zaraz".

Zagubione dokumenty

UNIEWAŻNIAM zagubioną książeczkę wojskową, wydaną przez RKU - Łódź pow. Nr 031444 na nazwisko Szewczyk Kazimierz, Nowe-Złotno, gm. Brus. —3879

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty i różne papiery na nazwisko Wajman Wilhelm, Aleksandrów, Staszyca 7. —3881

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację tramwajową Serii B. na nazwisko Okopiec Maria, ul. Prusa 24. —3882

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty, metrykę urodzenia, zaświadczenie rejestracyjne RKU - Łęczyca na nazwisko Piątkowski Kazimierz, wieś Brudno, gm. Dalków, pow. Łęczyca. —3883

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód od konia oraz dokumenty osobiste na nazwisko Pawlak Wojciech, wieś Brodnia, gm. Buczek, pow. Łask.

Różne

PRZYJMUJĘ hafty i aplikacje sukien. Wykonuje solidnie, ul. Stefana Jaracza 15 m. 44. —3794

JEDYNA Gwiazdka to Portret, poleca Foto L. Olejniczak, Łódź, 11-go Listopada 2, tel. 217-97. —3880

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Podatkowy przypomina, że na podstawie § 9 statutu o poborze podatku od szyldów, znaków i napisów reklamowych oraz podatku od anonsów, ogłoszonego w Dzienniku Urzędowym Zarządu Miejskiego w Łodzi Nr. 5 z dnia 31 lipca 1946 r., wszystkie przedsiębiorstwa reklamowe i wydawnicze oraz drukarnie obowiązane są niezwłocznie, złożyć w Wydziale Podatkowym, ul. Legionów Nr. 8, I piętro, pokój Nr. 82 wykazy reklam, ogłoszeń i anonsów, przyjętych do wykonania po dniu 1 kwietnia 1946 r., a podlegających wspomnianemu wyżej podatkowi.

W wykazach tych winna być podana również wysokość opłaty, pobranej za wykonanie poszczególnych reklam, ogłoszeń lub anonsów.

Równocześnie Zarząd Miejski wzywa wymienione przedsiębiorstwa, aby należny, zgodnie z punktami 5, 6 i 7 § 3 statutu, podatek niezwłocznie wpłaciły do Głównej Kasy Miejskiej, ul. Roosevelta 15, lub na jedno z następujących kont:

Nr. 50 w Narodowym Banku Polskim.

Nr. VII — 4505 w P. K. O.

Nr. 14 w K. K. O. m. Łodzi.

Nr. 37 w Banku „Społem".

1 i 15 każdego miesiąca wspomniane wyżej przedsiębiorstwa obowiązane są składać w Wydziale Podatkowym, ul. Legionów 8, I piętro, pokój 82, wykazy pobranego i wpłaconego podatku oraz okazać pokwitowanie na wpłacony podatek. Niezbędne druki wydaje Wydział Podatkowy.

Dla ułatwienia poboru wymienionego wyżej podatku, Wydział Podatkowy rozesłał przedsiębiorstwom wyciągi ze statutu. W wypadku zaś *nieotrzymania statutu,* należy zwrócić się po odbiór tegoż do Wydziału Podatkowego.

Poza tym Zarząd Miejski wzywa wszystkich właścicieli domów oraz administratorów i zarządców nieruchomości do natychmiastowego wypełnienia otrzymanych wykazów szyldów, znaków i napisów reklamowych oraz złożenia ich w Wydziale Podatkowym, ul. Legionów 8, I piętro, pokój 82. W wypadku nieotrzymania tych wykazów, należy niezwłocznie zgłosić się do Wydziału Podatkowego po odbiór tychże.

Łódź, dnia 28 listopada 1946 roku

za Prezydenta Miasta
E. Ajnenkiel
Wiceprezydent

PRZETARG.

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na przyłączenie do miejskiej sieci wodociągowej posesji Wydziału Zdrowia, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 113 w Łodzi.

Oferty pisemne odpowiadające treści kosztorysu ślepego należy składać w Dziale Technicznym ul. Piotrkowska 64, I piętro, pokój nr. 5 do dnia 11 grudnia 1946 roku, do godziny 11-ej, w kopercie należycie zamkniętej z napisem „Oferta na przyłączenie do miejskiej sieci wodociągowej posesji Wydziału Zdrowia, przy ul. Piotrkowskiej 113 w Łodzi".

Szczegółowe informacje, oraz ślepy kosztorys za opłatą 50 zł. otrzymać można w Dziale Technicznym — Oddziale Instalacyjnym ul. Piotrkowska nr 64, II piętro, pokój nr 128.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu oznaczonym na zamknięcie przetargu o godz. 11-ej.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami w wysokości 3 proc. od sumy oferowanej należy wpłacić do Kasy Zarządu Miejskiego, ul. Roosevelta nr. 1, a kwit dołączyć do oferty.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru ofert, lub unieważnienia przetargu.

Łódź, dnia 28 listopada 1946 r.

Zarząd Miejski w Łodzi.

Redakcja: Łódź, Piotrkowska 68, Administracja: Piotrkowska 70. Tel. red.: 130-46 i 144-18. Adm.: 222-22 i 256-37. Konto czek. Bank Społem Nr 308 i PKO Łódź VII 4414.

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 12—13. Sekretarz Redakcji od 11—12-ej. Redakcja rękopisów nie zwraca. Honorujemy artykuły tylko z góry umówione.

Redaktor: Artur Karaczewski. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Wiedza".

D—11635 Drukarnia Nr 4 Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik", Łódź, ul. Żwirki 2.